POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie z możliwością przelotnych opadów śniegu, temperatura około 28 F (-2,2 C). Wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro będzie cieplej, temperatura około 32 F (0 C).
Wschód słońca o godzinie 7:08 rano, zachód o 4:59 po południu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 27 stycznia — Anieli, Przybysława, Jana.
Jutro środa, 28 stycznia — Tomasza z Akwinu, Karola, Juliana.
Pojutrze czwartek, 29 stycznia — Zdzisława, Józefa.

No. 18 Rok (Vol.) LXXX | CHICAGO, IL, Wtorek, 27 Stycznia (January 27), 1987 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PRÓBA PRZEWROTU W MANILI

Przestępczość Rośnie w Chicago

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Łatwiej, ale czy sprawiedliwiej? (str. 4)*
* *W dziale "Z techniką na ty" — Telefoniczne echo (str. 2)*
* *Ogłoszenia organizacyjne (str. 3)*
* *Początek długiej Odysei (str. 4)*
* *O wystawie obrazów J. Komskiego (str. 2)*
* *Fałszerze, artyści czy przestępcy (str. 3)*
* *W Dziale Kobiet — "Gdy ciężarna pali" (str. 5)*

Śnieg Sparaliżował Życie Stolicy

Washington (CT)—Druga burza śnieżna w ciągu ostatnich czterech dni sparaliżowała życie w stolicy.

"Jeżeli Sowieci chcieliby znaleźć najbardziej efektywny sposób sparaliżowania najsilniejszego miasta świata, to musieliby nas zbombardować kilkoma stopami śniegu"—powiedział senator Frank Murkowski (R., Alaska).

Wiele agencji rządowych dało pracownikom dzień wolny od pracy.

Na drogi Dystryktu Kolumbia wyjechało 258 pługów śnieżnych. Opady śniegu przekroczyły w tym rejonie kraju 10 cali.

Sparaliżowany została praca metra.

Prezydent Reagan pojawił się w swoim gabinecie punktualnie o 9 rano. Chodniki wokół Białego Domu zostały dokładnie oczyszczone, natomiast parking tylko w połowie.

Wielu pracowników budynku przy Pennsylwania Avenue przybyło do pracy pieszo.

Sąd Najwyższy odwołał swoje posiedzenie. Marszałek Izby Reprezentantów Jim Wright był również zmuszony odwołać posiedzenie ponieważ na Kapitol dotarła tylko garstka kongresmanów.

Tylko trzech senatorów zjawiło się w poniedziałek na sesji Senatu. Senacki komitet odwołał przesłuchania.

Parking Pentagonu, w którym pracuje 27 tys. osób, świecił pustkami.

Komandor Art Humphries, rzecznik National Military Command Center, który utrzymuje łączność z siłami USA na świecie powiedział, że tylko połowa personelu ośrodka stawiła się na służbę.

Kierowca sekretarza stanu, George'a Shultza dowiózł go do biura. Shultz odkrył później, że przesłuchanie przed senackim Komitetem Spraw Zagranicznych zostało odwołane.

Lotniska, Dulles i Baltimore-Washington zostały zamknięte. Spowodowało to, że ok. 40 szpitali w rejonie Baltimore musiało czekać na dostawy krwi do transfuzji.

Amerykanie Popierają Karę Śmierci

Washington (CSM)—Z przeprowadzonej ankiety wynika, że 86 proc. Amerykanów popiera karę śmierci za morderstwo, a prawie 50 proc. uważa, że kara ta powinna być wymierzana za inne przestępstwa.

20 proc. czarnej ludności USA popiera karę śmierci za morderstwo w każdym przypadku, w porównaniu z 30 proc. wśród białych.

Sprawozdanie Ze Statystyk Policyjnych

Mayor Washington Bagatelizuje Wagę Danych

Chicago (CT, CST) — Wydział Policji Chicagoskiej opublikował wczoraj roczne sprawozdanie ze stanu przestępczości w naszym mieście, z którego dobitnie wynikało, że liczba poważnych kolizji z prawem wzrosła w 1986 r. o 5.6% w porównaniu z 1985 r.

Choć powyższy procent może nie wydaje się bardzo wysoki, należy podkreślić, iż w kilku kategoriach poważnych przestępstw procent wzrostu ich liczby jest znacznie wyższy. W klasie poważnego pogwałcenia nietykalności osobistej zanotowano wzrost o 14.8%; napadów rabunkowych — 14%, morderstw — 11% oraz kryminalnych napaści o charakterze seksualnym — 10.4%.

Wzrost liczby przestępstw dał się także zauważyć w takich kategoriach, jak kradzież samochodów — 7%, włamania — 6.4% oraz kradzieże — 0.1%.

Ujawnienie powyższych danych wywołało falę ostrej krytyki ze strony przeciwników Harolda Washingtona i jego administracji, ale mayor natychmiast odpowiedział na ataki stwierdzeniem, że ogólna średnia przestępczości w Chicago jest i tak niższa niż średnia krajowa.

Najostrzejszy atak przypuścił na Washingtona w poniedziałek, ald. Edward Vrdolyak (10 warda), kandydujący na mayora z ramienia Partii Solidarności. Vrdolyak — który przepowiadał duży wzrost wskaźników przestępczości — oznajmił, że najnowsze dane nie powinny przysporzyć dumy ani Washingtonowi, ani Wydziałowi Policji, na czele z jego superintendentem Fredem Rice'm.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prof. Szaniawski Nie Odwiedzi Chicago

Warszawa (Reuter) — Czołowy polski filozof, Klemens Szaniawski, którego podpisy widnieją pod wieloma deklaracjami i listami protestacyjnymi w sprawie gwałcenia praw ludzkich w PRL, nie dostał paszportu na wyjazd do Stanów Zjednoczonych.

Prof. Szaniawski miał odwiedzić, na zaproszenie prof. Jamesa Colemana, chicagoską uczelnię: The University of Chicago.

W rozmowie z dziennikarzem Reutera stwierdził on, że od 1984 r. władze odmawiają mu prawa wyjazdu za granicę. W 1984 r. prof. Szaniawski wybrany został rektorem Uniwersytetu Warszawskiego, władze nie wyraziły jednak zgody, by objął tę funkcję. Przed wprowadzeniem stanu wojennego stał na czele Stowarzyszenia Związków Twórczych, które działało na rzecz liberalizacji polityki kulturalnej, które rozwiązano po wprowadzeniu stanu wojennego.

W październiku ub. roku prof. Szaniawski podpisał apel do prezydenta Reagana o zniesienie sankcji ekonomicznych, nałożonych na PRL po wprowadzeniu stanu wojennego.

List ten podpisał również przywódca "Solidarności", Lech Wałęsa.

WASHINGTON — Prezydent Reagan pracuje w Białym Domu nad swym dorocznym orędziem o stanie państwa, które wygłosi dzisiaj na połączonej sesji obu izb Kongresu. (UPI)

Tajne Wybory W Partii ZSSR

Rozpoczęło Się Długo Odkładane Plenum KC KPZS

Moskwa (Reuter) — Przywódcy sowieccy spotykają się dzisiaj na długo odkładanym posiedzeniu Komitetu Centralnego. Rozpatrywane będą na nim sprawy personalne, a jego wyniki mają wzmocnić pozycję sekretrza generalnego Michaiła Gorbarczowa. Dzisiejsze plenum miało się odbyć w listopadzie ubiegłego roku.

Przyczyną odłożenia ważnej sesji była, jak się powszechnie sądzi, niepewność szefa partii czy aby uzyska pełne poparcie dla wprowadzanych i proponowanych zmian.

Sowiecki Komitet Centralny liczy 307 członków i mówi się nieraz, że pełni funkcję parlamentu. Dzisiejsze plenum ma wprowadzić do najwyższych kręgów władzy nową generację. Przewiduje się, że na posiedzeniu usunięty zostanie z 12-osobowego politbiura Dinmuchamed Kunajew, były szef partii Kazachstanu, którego usunięcie z funkcji spowodowało zamieszki etniczne w Ałma Acie.

Obserwatorzy podejrzewają, że los Kunajewa podzieli szef partii Ukrainy Władimir Szczerbicki, również przedstawiciel starej gwardii dobranej przez Breżniewa.

Dzisiejszy komunikat agencji TASS przedstawia fragmenty wystąpienia Gorbaczowa, w którym proponuje on zmiany systemu wyborczego i rozpoczęcia ogólnej dyskusji w tej sprawie. Gorbaczow "podniósł sprawę zmian w sposobie wyboru szefów organizacji partyjnych w dzielnicy, mieście, regionie czy republice." Zasugerował on podaje TASS, "żeby sekretarze, w tym pierwsi sekretarze, wybierani byli w tajnym głosowaniu na odpowiednim posiedzeniu plenarnym organizacji partyjnej."

Propozyja Gorbaczowa stanowi istotną zmianę dotychczasowej praktyki i jest kolejnym krokiem w kampanii na rzecz jawności w życiu sowieckim. Sowiecki przywódca uważa również, że stanowiska w administracji powinno powierzać się nie tylko członkom partii, powinni znaleźć się na nich ludzie młodzi i kobiety.

Stwierdził on, że konieczne są zmiany w polityce personalnej wyrugować trzeba z niej nieprawidłowości, słabe punkty i zrobić wszystko, by stała się ona nowoczesna i celowa."

Wystąpienie Gorbaczowa dotknęło również niezwykle delikatnych spraw polityki personalnej w republikach etnicznych. Zamieszki w Ałma Acie stanowią ostatni sygnał, jak nabrzmiałe są sprawy kadrowe w wielonarodowym, scentralizowanym państwie. Oficjalnie oskarża Kreml kazachskich studentów o to, że dali się zwieść przez elementy wywrotowe i nacjonalistyczne, nieprzychylne nowemu kierownictwu Kremla.

Przywódcy KPZS wielokrotnie podkreślali, trudności na jakie napotykają ze strony aparatu partyjnego średniego szczebla w chwili gdy proponują wprowadzenie zmian zgodnych z nową linią partii.

W czasie swej wizyty w Finlandii premier ZSSR Nikołaj Ryżkow, który również zasiada w politbiurze stwierdził, że ci którzy przeciwstawiają się polityce nowego kierownictwa będą musieli odejść.

Wojna Zbożowa USA–EWG

Bruksela (Reuter) — Ministrowie spraw zagranicznych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej spotkali się w poniedziałek, by dyskutować sprawę koncesji dla USA, które umożliwiłyby zakończenie wojny handlowej.

Minister Spraw Zagranicznych Wspólnoty oraz komisarz d/s Rolnictwa zdadzą sprawozdanie z rozmów, jakie odbyli w Washingtonie. W ich trakcie doszło do zbliżenia stanowisk, nie udało się wyeliminować różnic w sprawie amerykańskiego eksportu do Hiszpanii.

Minister spraw zagranicznych Holandii jest zdania, że przy dobrej woli obu stron istnieją szanse zakończenia sporu.

Jeżeli spór nie zostanie rozstrzygnięty do końca bieżącego miesiąca, Stany Zjednoczone grożą wprowadzeniem 200-procentowego cła na artykuły z EWG, co kosztowałoby Wspólnotę $400 mln.

Wprowadzenie tak wysokich ceł spowodowałoby podobną reakcję Europejczyków i w konsekwencji musiałoby odbić się na pogorszeniu stosunków politycznych.

Stany Zjednoczone domagają się, by EWG zezwoliła na sprzedaż na swoim rynku 4.6 mln ton zboża spoza Wspólnoty. Ministrowie rozważają zaś możliwość dopuszczenia importu na poziomie 1.6 mln ton.

Przewiduje się, że najgorliwiej sprzeciwiać będzie się powiększeniu kwoty wwozowej Francja, która najbardziej skorzystała na wprowadzeniu importu spoza bloku.

Dziś Przemówienie Prez. Reagana

Dzisiaj o godzinie 8 wieczorem prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan wygłosi doroczne "Orędzie o stanie państwa", które bezpośrednio transmitowane będzie przez trzy stacje sieci telewizyjnej w Chicago.

Na kanale 2, 5 i 7 przemówienie Prezydenta transmitowane będzie na żywo. Kanał 11 natomiast, o 10:30 wieczorem nada obszerne fragmenty "Orędzia" z wnikliwym komentarzem zaproszonych ekspertów.

Ostrzeżenie Dla Amerykanów w Libanie

Washington (Reuter)—Biały Dom poinformował, że rząd Stanów Zjednoczonych nie uczyni żadnych ustępstw na rzecz porywaczy i ostrzegł Amerykanów przebywających w Libanie, że pozostają w tym kraju na swoje własne ryzyko.

"... Amerykanie, którzy zignorują to ostrzeżenie robią to na swoją odpowiedzialność — oświadczył rzecznik Prezydenta, Larry Speakes.

Rzecznik Białego Domu odmówił odpowiedzi na pytanie, jakie kroki podejmie Prezydent, by powstrzymać falę ataków terrorystycznych na obywateli amerykańskich i innych krajów. Speakes stwierdził, że Prezydent "ma do dyspozycji wiele możliwości, włącznie z akcją militarną."

"W przeszłości użyliśmy wojska do rozwiązania tego typu problemów"—powiedział rzecznik. "Nie wykluczamy tej możliwości i teraz."

Krótko po wydaniu powyższego oświadczenia prezydent Reagan składał zeznania przed komisją senacką na temat swej roli i roli Narodowej Rady Bezpieczeństwa w dostawach broni dla Iranu i przekazywania pieniędzy dla partyzantów walczących z sandinistowskim rządem w Nikaragui.

Krytycy Prezydenta na Kapitolu twierdzą, że Reagan dostawą broni dla Iranu przyczynił się do zwiększenia aktów terrorystycznych wobec obywateli amerykańskich oraz zniszczył zaufanie do rządu USA.

Prezydent natomiast twierdzi, że dzięki dostawom doszłoby do porozumienia z "umiarkowanymi elementami w Iranie."

Prezydent Reagan w towarzystwie dwóch doradców podczas 76-minutowej sesji odpowiadał na pytania senatora z Teksasu Johna Towera.

Przesłuchania Reagana nie nagrywano, ani nie spisywano, gdyż, jak to określił Larry Speakes, "byłoby to poniżej godności urzędu prezydenckiego."

Rzecznik Białego Domu oznajmił, iż Prezydent "odpowiedział na wszystkie pytania na temat swego udziału w tzw. aferze irańskiej, lecz niestety treść odpowiedzi nie może zostać opublikowana."

Zapowiedziano jednocześnie następne spotkanie Prezydenta z członkami senackiej komisji, lecz nie podano jeszcze jego terminu.

Jedna Ofiara Starcia w Kopalni Złota w RPA

Johannesburg (Reuter) — Jedna osoba została zabita a 12 rannych podczas starcia w jednej z głównych kopalni złota w RPA. Walka wywiązała się między członkami szczepów Xhgosa i Basotho.

Rzecznik kopalni poinformował, iż została ona przerwana przez strażników. Powód starcia nie jest znany.

Udaremniona Przez Siły Rządowe

Gdzie Jest Ferdynand Marcos?

Manila. (Reuter)—Oddziały popierające byłego prezydenta Ferdynanda Marcosa, podjęły próbę obalenia rządu Corazon Aquino. Podczas próby opanowania trzech obozów wojskowych i trzech stacji telewizyjnych w stolicy, zginął jeden rebeliant a szesnastu zostało rannych.

Nieco później, podczas strzelaniny w budynku stacji telewizyjnej zostało rannych dwóch policjantów.

Szef filipińskich sił zbrojnych, gen. Fidel Ramos, poinformował, że próba zamachu została udaremniona przez oddziały wierne prezydent Aquino.

Strzelanina w stacji telewizyjnej

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Waite Zakładnikiem?

Bejrut (Reuter)—Wczoraj zanotowano w Bejrucie kolejne uprowadzenie. Nieznani sprawcy porwali obywatela Arabii Saudyjskiej Khaleda Deeba, którego siłą zmuszono do zajęcia miejsca w podstawionym samochodzie marki BMW.

Uprowadzony Saudyjczyk jest już 26 ofiarą porywaczy w Bejrucie.

Jak do tej pory żadna z organizacji nie przyznała się do uprowadzenia obywatela Arabii Saudyjskiej.

Jednocześnie już od ponad tygodnia nie ma kontaktu z Terry Waitem, specjalnym wysłannikiem Kościoła anglikańskiego delegowanego do rozmów z porywaczami.

Kuwejcka agencja prasowa "KUNA" podała, że Waite został ostatniej nocy zatrzymany jako zakładnik, kiedy to nie doszło do osiągnięcia porozumienia z Libańczykami przetrzymującymi zakładników.

Wysoki przedstawiciel Socjalistycznej Partii Postępowej Walida Jumblatta rezydujący w zachodniej części Bejrutu odmówił wszelkich komentarzy na temat losu brytyjskiego negocjatora. Partia ta przydzieliła straż osobistą dla Terry Waite'a, jednakże nie towarzyszyli oni brytyjskiemu negocjatorowi podczas ostatnich rozmów z porywaczami, gdyż rozmowy te odbywały się w sposób tajny i najczęściej nocą.

"Użyjemy wszelkich możliwych kontaktów, by uzyskać informacje o losie Waite'a"—powiedział płk. Ian Johnstone, attache wojskowy przy brytyjskiej ambasadzie w Bejrucie.

Na pytanie dziennikarzy, czy możliwe jest, iż Waite jest przetrzymywany w charakterze zakładnika płk. Johnstone odparł, iż "w Bejrucie możliwe jest wszystko."

Przypomnijmy, że wysłannik biskupa Cantebury prowadził negocjacje w sprawie uwolnienia amerykańskiego dziennikarza Terry Andersona, profesora uniwersyteckiego Deana Thomasa oraz Irlandczyka Briana Keenana i Brytyjczyka Johna McCarthy.

Z ostatniej chwilii:

Policja w Bejrucie podała, że w ciągu ostatnich godzin dokonano porwania dwu kolejnych osób. Władze twierdzą, że ofiarami tym razem także padli obcokrajowcy. Świadek zdarzenia twierdzi, że dwu mężczyzn wywleczono brutalnie ze sklepu i wywieziono w nieznanym kierunku. Sprzedawczyni ze sklepu twierdzi że obcokrajowcy mówili po polsku, lecz nie jest całkowicie pewna ich narodowości.

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647

Telefoniczne Echo

Jak echo, z tygodniową regularnością powracają ostatnio listowne pytania o możliwości podłączenia i używania w Polsce współczesnych amerykańskich telefonów. Na listy staram się zawsze indywidualnie i w miarę wyczerpująco odpowiedać, ponadto pisałem o telefonach kilkakrotnie, lecz widocznie zbyt dawno. Dzisiaj więc, w skrócie, chciałbym wyjaśnić te najczęściej powtarzające się wątpliwości.

Systemy telefoniczne są utrudnione na całym świecie i każde państwo stara się dostosować do międzynarodowego standardu. Odchylenia od standardu muszą jednak istnieć, gdyż w przeciwieństwie ustałby wszelki postęp. Trudno zabronić wprowadzania nowości tylko dlatego, że gdzie indziej z przyczyn ekonomicznych czy technicznych wprowadzenie tych nowości jest niemożliwe.

Przez prawie 100 lat istnienia (do lat 70-tych) aparat telefoniczny niewiele się zmieniał. Te same elementy i obwody ulegały tylko niewielkim modyfikacjom technologicznym.

W ciągu ostatnich lat, aparaty telefoniczne spotykane na rynku amerykańskim przeszły ogromną modyfikację. Współczesny aparat jest wypełniony elektroniką w stopnu nie mniejszym niż odbiornik radiowy.

Konkurencja pomiędzy producentami wzmogła się po decyzji Federalnej Komisji Komunikacji (FCC) o pozbawieniu kompanii telefonicznych monopolu na instalowanie prywatnych telefonów. Od kilku lat każdy może sobie podłączyć w domu nawet kilka telefonów i takich jakie chce. Grupa osób, które wypożyczają (i płacą) telefony od kompanii szybko maleje. Na rynku pojawiają się coraz wygodniejsze i atrakcyjniejsze modele.

Najważniejszą nowością (wprawdzie już dwudziestoletnią) jest system wybierania numerów. Dawniej, nakręcona tarcza wysyłała impulsy (przerwy w obwodzie), które w centrali sterowały ustawieniem tzw. wybieraków. Jaka cyfra — tyle impulsów. Wybieranie trwało 5-10 sekund.

Współczesne telefony wysyłają przy wybieraniu numerów sygnały dźwiękowe, odczytywane w centrali przez tzw. filtry cyfrowe. Mając wprawę można wybrać cały numer w jedną sekundę. Możliwe to jest jednak tylko w nowoczesnych, skomputeryzowanych centralach.

Na to trzeba zwrócić główną uwagę, wysyłając telefon znajomym do Polski. Może to być telefon klawiszowy, ale koniecznie z systemem "Pulse". System "Touch-Tone" jest wprawdzie w Polsce od kilkunastu lat zatwierdzony, ale nie wiem czy poza jedną dzielnicą Poznania i Łodzi, gdzie pracują "eksperymentalne" centrale, jest szerzej wprowadzany. Można wysłać również telefon z przełącznikiem "Pulsce-Tone", uprzedzając odbiorców o konieczności korzystania z systemu "Pulse" i oczekiwania na lepsze czasy.

Podobnie z innymi nowościami. Teoretycznie powinny działać telefony odpowiadające (answering machine), głośnomówiące, wieloliniowe, pamięci numerów itd. Lecz w praktyce może się okazać, że maszyna "answering" zgłasza się przy wykręcaniu tarczy z innego domego telefonu, telefon głośnomówiący piszczy i wyje (rezultat niedopasowania opornościowego linii i tzw. sprzężenia elektroakustycznego), a drugiej linni do telefonu dwuliniowego można się spodziewać w dwudziestym drugim wieku.

Przy okazji jeszcze o echu pojawiającym się podczas rozmów długodystansowych. Często, rozmawiając z Polską, słyszymy po pół sekundzie powracające własne słowa. Jest to efekt połączenia starej i nowej techniki.

Sygnał z naszego telefonu jest przez centralę transmitowany do satelity (odległego od Ziemi o ponad 33 tys. km), a stamtąd do Polski (drugie 33 tys.). Tam część sygnału odbija się od niedopasowanych obwodów telefonicznych oraz słabo konserwowanych kabli i wraca do nas tą samą drogą.

W sumie, sygnał echa przebywa drogę ponad 130 tys. km, co przy prędkości sygnału w próżni 300 tys. km/sek. powoduje opóźnienie ok. ½ sek. Opóźnienie to jest często źródłem nieporozumień, gdyż zaczynamy mówić po obu stronach jednocześnie, bądź zapadają kilkusekundowe okresy ciszy.

Aby uniknąć tych znacznych opóźnień, na terenie Stanów przestrzega się zasady, aby w jedną stronę sygnał telefoniczny był transmitowany starymi systemami "po Ziemi". Nie wszystkie kompanie telefoniczne mają jednak do tego wystarczającą sieć naziemną.

Wprowadzenie do systemów telefonicznych transmisji satelitarnej postawiło pod znakiem zapytania tajemnicę rozmów. Teoretycznie każdy może postawić sobie w ogródku "dysk" satelitarny i odbierać co zechce. Nie jest to proste, gdyż wymaga aparatury dekodującej takiej jak w centralach telefonicznych i kosztującej dziesiątki tysięcy dolarów, ale teoretycznie możliwość istnieje. System kodowania i transmisji sygnałów satelitarnych, jako objęty umowami międzynarodowymi, jest powszechnie znany.

Od wielu lat są w użyciu specjalne urządzenia utajniające rozmowy telefoniczne. Spotykane są najprostsze systemy zniekształcające sygnał (np. odwracające widmo) do postaci niezrozumiałej przy przypadkowym "włączeniu się na linię". Jest to jednak łatwe do odkodowania, po zarejestrowaniu rozmowy na magnetofonie.

Agencje rządowe używają bardziej wymyślnych urządzeń nazywanych "secure telephone unit" (STU). Dotychczas są to sporych rozmiarów szafki wypełnione układami szyfrującymi, a rozmowa odbywa się jednocześnie po trzech liniach. Jedna linia służy do transmisji sygnału w jedną stronę, druga — w drugą stronę, a trzecią linią wymieniane są klucze szyfrujące. Rozmowa jest zamieniana w tzw. koderze głosu (vocorder) na ciąg impulsów, a ciąg ten jest później poprzestawiany w sposób znany tylko urządzeniom szyfrującym.

Ostatnio kilka firm elektronicznych opracowało na zlecenie Narodowej Agencji Bezpieczeństwa (NSA) nowy system nazwany STU-3. Aparaty telefoniczne nowego systemu przypominają typowe telefony. W każdym jest jednak otwór na rodzaj elektronicznego klucza, przypominającego zwykły klucz domowy, lecz zawierający wewnątrz elektroniczną pamięć kodu i danych personalnych użytkownika. Bez klucza można używać telefon tak jak każdy inny.

Gdy upoważniona osoba włoży swój klucz i połączy się z innym strzeżonym telefonem, następuje automatycznie wymiana i ustalenie kodu szyfrującego rozmowę oraz wyświetlenie na wskaźnikach danych rozmówcy. Rozmowa przesyłana jest w postaci niemożliwych od odczytania ciągów impulsów.

Sposób szyfrowania nie został podany do wiadomości, lecz można się domyślać, że jest to jeden z "diabelskich kodów", opracowanych ostatnio przez NSA. Pisałem o tym przed kilkoma miesiącami, więc przypomnę tylko ich zwykłą zaletę. Są one łatwe do wzajemnego odczytania przez łączących się pierwszy raz rozmówców znających tylko wzajemnie jawnie publikowane numery natomiast, nie są możliwe do odczytania przez kogoś z boku, nawet znającego obydwu rozmówców i ich jawne numery.

Telefony nowego systemu będą instalowane po kilkadziesiąt tysięcy rocznie zarówno w agencjach rządowych, jak i w zainteresowanych tajemnicą rozmów kompaniach prywatnych.

W Polsce tajność rozmów jest "gwarantowana konstytucją". Zapewne dlatego, aby być w zgodzie z "duchem konstytucji" wprowadzono zakaz transmitowania po liniach telefonicznych wszelkich zakodowanych sygnałów. Młodzież, która próbowała wymieniać telefonicznie komputerowe programy gier i zabaw, stosując znane od lat tzw. "modemy komputerowe" stała się z dnia na dzień przystępcami.

Co kraj to obyczaj.

PARYŻ — Ostre mrozy i duże opady śniegu dotknęły prawie całą Europę. Poważnie zakłócony jest transport kolejowy i drogowy. Na zdjęciu: jeden z mieszkańców Paryża na nartach udaje się do pracy. (REUTER)

Obóz w Oświęcimiu w Obrazach —Wystawa Jana Komskiego

W Virginii

The Fairfax County Council of Arts, w Virginii, w swojej akcji "The Art in Public Places," wybrała spośród stu kandydatów ofiarujących swe dzieła na wystawę, tylko niewielką liczbę artystów. Znalazł się wśród nich p. Jan Komski, były więzień polityczny w obozach w Oświęcimiu i Dachau.

Wystawa została zorganizowana w Fairfax County Judicial Center, w obszernych korytarzach na trzech piętrach tego nowoczesnego gmachu, w dniach od 5 stycznia do 26 lutego. Składa się ona z 46 obrazów, tworzących dwie zasadniczo różne grupy tematyczne.

Jedna grupa (20 obrazów akwarelowych — watercolors) jest poświęcona krajobrazom Virginii.

Druga grupa—to 26 obrazów zatytułowanych "Many Images of Auschwitz." Są to kompozycje olejne, akrylikowe, rysunki wykonane tuszem i akwarele. Chociaż te kompozycje reprezentują różnorodność materiału malarskiego, ich główna treść jest opowiadaniem na temat życia w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Tragiczna opowieść o losach więźniów rozpoczyna się sceną aresztowania, w której obok dorosłych są również małe żydowskie dzieci—bo nawet dzieci są uważane za nieprzyjaciół Trzeciej Rzeszy. Dalsze sceny pokazują przymusowe wpędzanie aresztowanych na teren obozu, opowiadają o tragicznej roli codziennego życia za drutami.

Więźniowie cierpią głód, szukają odpadków do jedzenia nawet na śmietnisku, walczą o miejsce do spania, cierpią kary obozowe, chronią się przed zimnem, wykonują prace ponad siły, są zmuszani do dźwigania zmarłych towarzyszy, i w wypadkach utraty nadziei w rozpaczy odbierają sobie życie na drutach opasujących obóz.

Wspólna cechą tych obrazów jest bolesny realizm cierpienia.

Wspólną cechą tych obrazów jest treść zmuszą do myślenia o przyczynach, które zrodziły ten krótki ale nieludzki okres w historii kultury europejskiej.

Utrzymanie wolności osobistej nie jest czymś co dane jest raz na zawsze. Narody i ludzkość muszą ciągle baczyć, by zasady wolności nie zostały poświęcone dla jakiejś innej sprawy. O tym przypominają obrazy p. Komskiego.

Jan Wepsiec

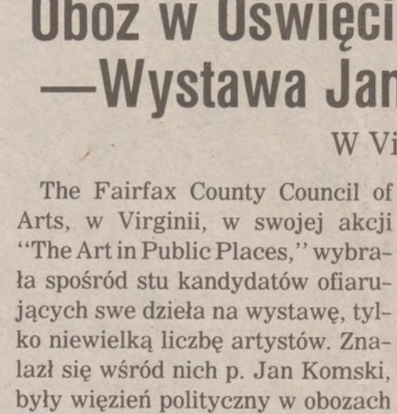

SZTOKHOLM — Huseyin Yildrim, adwokat partyzanckiej grupy Kurdów zwanej PKK, jest jednym z trzech podejrzanych o udział w zamachu na szwedzkiego premiera Olofa Palme. (Reuter)

Ciekawostki

Jezioro Sniardwy ma największą powierzchnię wśród jezior w Polsce. Jego obszar wynosi 113.8 km. kw.

* * *

Suwalszczyzna należy do najchłodniejszych regionów Polski. Zima jest tu długa i mroźna. Śniegi zalegają grubą warstwą przez 3 i pół miesiąca.

* * *

Na terenie Suwalszczyzny znajdują się trzy puszcze: Piska, Augustowska, Borecka. Spotkać tam można m. in. jenota, rysia, żółwia błotnego, siwą czaplę, czarnego bociania, żurawia, orlika oraz sokoła kobuz.

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

104

Tłum krzyczał, wył, gwizdał, śmiał się dziko, bezmyślnie.

Spoglądając na szkarłatne płachty płomieni, z hukiem miotających iskry i czerwone węgle, na słupy czarnego i białego dymu, na łunę, pląsającą na ciemnem niebie, słuchając trzasku desek i krokwi, żałosnego brzęku pękających szyb, czując na sobie gorący dech ognia, szybko pożerającego starą siedzibę Bołdyrewych, — tłum przewalał się niespokojnie z miejsca na miejsce, klął i bluźnił.

Jakaś starucha o nieprzytomnych oczach, w których biegały krwawe odbłyski pożaru, bez przyczyny zakasując jubkę wyżej kolan, z jazgotem przeraźliwym wykrzykiwała:

— Palcie, palcie, ludzie Boży! Gdy spalimy dom, już nigdy nie powrócą panowie!

Inna, rzygając ohydnemi słowami, wtórowała jej:

— Matko Przeczysta, Chryste Panie, pozwoliliście mi dożyć dnia radosnego!

Głos jej załamał się w dymie gryzącym, więc pluć zaczęła i wyrzucać zgniłe, rozpustne wyzwiska i przekleństwa wściekłe, do bluźnierstw podobne.

Jakiś chłop, bezmyślnie podrygujący przed gankiem, nagle krzyknął:

— Pan i pani przy oknie, ludzie prawosławni!

Ogień dosięgnął już zamieszkałej części domu.

Bołdyrew, porwawszy omdlałą z przerażenia żonę, wlókł ją ku wyjściu. Drzwi były zatarasowane, narzucanemi przez chłopów klocami drzewa. Nie mógł wyważyć ich stary pułkownik, więc krzesłem wybił szybę w sieni i zamierzał tą drogą ratować życie.

Chłopi przyglądali się miotającej się przed oknem siwej głowie Bołdyrewa, podnoszącego osuwającą się ciągle żonę.

Do okna przyskoczył jakiś wyrostek i cisnął w starca kamieniem. Natychmiast zawył tłum, zaskowytał i grad kamieni posypał się na siwą głowę i pierś, okrytą długą, srebrzystą brodą.

Bołdyrew nagle zniknął. Widocznie upadł, ugodzony kamieniem.

W tej chwili z trzaskiem, zgrzytem i hukiem zawalił się pułap, wyrzucił wysoko, pod same niebo słupy iskier, płonących żagwi i węgli.

— Hurra-a-a! — przeniosły się nad tłumem radosne, triumfujące krzyki i brzmiały długo, zagłuszane łoskotem zawalających się belek i ścian.

— Wyprowadzajcie konie! — przebił się przez zgiełk i hałas przeraźliwy krzyk.

Wszyscy pomknęli ku zabudowaniom gospodarczym, lecz nie zdążyli dobiec, bo stajnia, kryta słomą, spichrz i drewniany barak z lokomobilą, maszynami i narzędziami rolniczemi, zasypywane palącemi się żagwiami, odrazu stanęły w płomieniach.

Rozległ się cienki, żałosny kwik i trwożne rżenie koni, syk ognia, zgrzyt i trzask płonącego drzewa...

„Chłopska iluminacja", jedna z niezliczonych, któremi rozświetlona była Rosja, przygasła dopiero o świcie...

Chłopi i baby, wymachując rękami i krzycząc wzburzonemi głosami, powracali do swoich chat, pędząc bydło, zabrane z obory Bołdyrewych.

— Ech, Akimie Semenowiczu, wesoła nocka była! — krzyczał jednooki wieśniak, klepiąc wójta po ramieniu.

— Czysta robota! — odparł, błyskając ponuremi oczami. — Wszystko docna pożarły płomienie. Nic nie pozostało! Maszyn szkoda! Nowe, dobre były...

— Mała bieda — krótki żal! — pisnęła idąca obok kobieta, schylona pod ciężkim worem, wypchanym zrabowanemi we dworze rzeczami. — Nasze prawo teraz! Wszystko należeć ma do ludu... Tak pouczał towarzysz Gusiew!

Odczuwając nagłą i serdeczną wdzięczność dla Stwórcy, wysoki wieśniak z opaloną brodą, zawołał w uniesieniu:

— Grubą świecę postawię przed ikoną św. Mikołaja Cudotwórcy za to, że bez żadnej przeszkody zakończyliśmy sprawę raz na zawsze! Nasza — ziemia, cała do nas należy matka — karmicielka!

— Patrzcie tylko, aby spadkobiercy Bołdyrewa nie powrócili — odezwał się ostrzegawczy głos. — Oj, na Sybir pogonią nas za tę noc, braciszkowie. Chryste Panie, zlituj się nad nami, obroń rabów Twoich!

Chłopi zaczęli oglądać się bojaźliwie. żegnać i szeptać modlitwy.

Posłyszał to Gusiew i, zsuwając czapkę na tył głowy, krzyknął:

— Nie bójcie się, towarzysze! Nigdy nie powrócą... Dla spokoju i pewności wbijemy na pogorzelisku pal z osiki. To już murowane — nigdy nie powróci tu żaden Bołdyrew!

— Wbijemy pal.. dlaczego nie wbić?!... — mruczeli chłopi.

Tak szli, gwarząc, to radując się ponuro, to czując wielki strach, pełznący zewsząd w szarem, niepewnem świetle zimowego, mroźnego przedświtu.

W tej chwili w Piotrogrodzie maszyny drukarskie ze zjadliwym, złym szczękiem biły odezwę Włodzimierza Iljicza Lenina do chłopów:

— Mówimy do was; nie czekajcie na żadne prawo, bierzcie sobie ziemię, zagarniętą przez sługi cara, przez bogaczy i szlachtę! Zmiatajcie ze swej drogi wrogów swoich, ciemiężców i wyzyskiwaczy! Przysługuje wam prawo skrzywdzonych, zrzucających kajdany. Spieszcie się, bo właściciele ziemskich obszarów czekają na posiłki, prowadzone przez generałów carskich! Oni niosą dla was sądy doraźne, śmierć, baty, więzienia i katorgę! Spieszcie się i pamiętajcie, że tego, co zagarniecie, nikt wam nigdy nie odbierze! Niech żyje socjalna rewolucja! Niech żyje robotniczo-włościański rząd! Niech żyje dyktatura proletarjatu!

Lenin napisał tę odezwę przed północą, powróciwszy z posiedzenia Rady komisarzy ludowych. Słuchając mów towarzyszy, uczuł smutek i trwogę, ogarniającą go.

Idąc długiemi korytarzami Smolnego Instytutu, myślał:

— Czy naprawdę jestem i będę dyktatorem miljonów chłopów i robotników? Czy mam dość siły, aby narzucić im swoją wolę?

BEZ WPŁATY
CENTRAL FURNITURE
'BEZPŁATNE' SPRAWDZENIE KREDYTU
Zadzwoń TERAZ! 486-4202

6-CZ KOMPLET DO SYPIALNI
•Komoda •Lustro z Półkami •Duża Szafka •Łóżko z Półkami
$229.95 TYLKO

$118. WERSALKA
Wersalka łatwo otwiera się w łóżko dwuosobowe. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedna ręka.

9-CZ. KOMPLET DO JADALNI
Stół, 6 Krzeseł, 2-Cz. Kredens
CAŁOŚĆ ZA TYLKO $445

5-CZ. KOMPLET DO DINETTE
$79* Stół z formajki, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.

Rodzinnych Rozmiarów Pralka i Suszarka KOMPLET
★ TYLKO $495

LODÓWKA
Dużych Rozmiarów ★
•Osobny Zamrazalnik
•Pojemniki Na Drzwiach
•Pojemniki Na Warzywa
Już od $249

19" Przenośny Kolorowy TV RCA TYLKO 6 $259
Luksusowy Kolorowy TV

3 POKOJE MEBLI
OD TYLKO $488
Bawialnia, Sypialnia i Kuchnia.
Wszystkie 16 sztuk tylko $488

ŁATWY KREDYT
BEZ WPŁATY
DLA KWALIFIKUJĄCYCH SIĘ KLIENTÓW

★ ZAMRAŻACZ $239

Piec Gazowy
★ NADZWYCZAJNY PEŁNYCH ROZMIARÓW PIEC $199

MATERACE ★
Pełnych Rozmiarów
BEDDING CENTER
Każda szt. $44

7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL LUB FOTEL NA BIEGUNACH PLUS 3 STOLIKI I 2 LAMPY
TYLKO $229.95

KANAPY SEKCYJNE!
PRZYJDŹCIE DZIŚ!
JUŻ OD $288

3-CZ. SYPIALNIA
Orzechowo-Klonowa Francuska Solidna Konstrukcja Wezgłowie Rozmiarów Full 169

8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Z wbudowaną poręczą i drabinką
★ $79

KROTKO PRACUJESZ? 1-SZY KREDYT? BEZ PRACY? KREDYT? ZBANKRUTOWAŁEŚ?
FINANSUJEMY KAŻDEGO

Central Furniture • 1348 N. Milwaukee
Godz: Pon., Czw., Piąt. 9:30-8:30; Wt., Śr. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00
Mówimy Po Polsku • 486-7838 • Oznacza "Cash & Carry"

Fałszerze — Artyści, Czy Przestępcy?

Jak Rozpoznać Podrobione Dolary?

Banknotami najczęściej fałszowanymi są dolary amerykańskie. Jak rozpoznać czy są prawdziwe, czy nie?

W 1974 r. w Stanach Zjednoczonych wycofano z obiegu sfałszowane banknoty wartości 46 mln dolarów, sześć lat później skonfiskowano tam ponad 65 mln fałszywych dolarów, zaś w ub. roku przechwycono 146 mln dolarów podrobionych banknotów. Eksperci departamentu fałszerstw Secret Service oceniają, iż przed wprowadzeniem do obiegu udaje się przechwycić ok. 60–70% falsyfikatów.

Duża część falsyfikatów dolarowych drukowana jest przede wszystkim na Dalekim i Bliskim Wschodzie, w Ameryce Południowej, Hiszpanii, Portugalii, a także w Berlinie Zachodnim, gdzie np. w maju 1985 r. w jednej tylko drukarni skonfiskowano banknoty wartości $1.2 mln. Każdego roku policje wielu państw ujawniają minimum kilkadziesiąt znakomicie wyposażonych drukarni fałszywych dolarów. Ich poziom techniczny jest niekiedy bliski doskonałości. Nic też dziwnego, że w bankach identyfikowane są falsyfikaty banknotów, o których wiadomo, że były w obiegu przeszło 30 lat. Bezczelność i specyficzne poczucie niefrasobliwości fałszerzy przekracza niekiedy wyobrażenie.

Policja i Prawo Contra Fałszerze

Przeciwko fałszerzom banknotów istnieje cała machina instytucji oraz systemy skomplikowanych przeciwdziałań. W 1929 r. podpisano międzynarodową konwencję o zwalczaniu fałszerstw pieniędzy, ratyfikowaną m.in. przez Polskę oraz ponad 70 państw. Podczas II Wojny Światowej Departament skarbu USA uzyskał informacje wywiadu o planowanych przez hitlerowców operacjach masowego wprowadzenia do obiegu fałszywych funtów szterlingów oraz dolarów. Operacje te podjęto celem załamania systemu walutowego aliantów. Dla przeciwdziałania temu wydano szybko, w bardzo dużym nakładzie poradnik "Poznaj swoje pieniądze", który uwrażliwić miał Amerykanów na problem fałszerstw i zapoznać ich z prostymi metodami identyfikacji banknotów. Ogromne powodzenie tej małej książeczki i spowodowało wielokrotnie jej wznawianie, a także wydanie podobnych poradników w innych krajach.

Powołanie w 1956 r. Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej, dla której zwalczanie fałszerstw pieniedzy, czeków oraz paszportów jest obok walki z narkotykami głównymi celami działania, było przedsięwzięciem mocno komplikującym życie fałszerzom. Interpol regularnie przekazuje do kompetentnych instytucji we wszystkich krajach swój biuletyn z drobiazgowym opisem i fotokopiami ujawnionych podrobionych banknotów. Pod auspicjami Interpolu odbywają się także konferencje producentów środków płatniczych, tajność tych obrad jest sprzężona podobnie jak zawartość skarbów w bankach. Specjaliści z dziedziny produkcji specjalnego papieru oraz farb drukarskich, projektanci i drukarze banknotów, bankowcy i eksperci policyjni wymieniają swoje doświadczenia w metodach zabezpieczania druku środków płatniczych. Projektowane przez nich utrudnienia polegające na komplikowaniu koncepcji graficznej banknotów, wprowadzaniu do produkcji w znacznym stopniu niedostępnych materiałów, poziom technologiczny metod druku banknotów, utrudniają coraz bardziej ich sfałszowanie.

W najbliższych latach rozpocznie się operacja wymiany znajdujących się do tej pory w obiegu banknotów dolarowych. W produkcji nowej wersji dolarów stosowany będzie papier poliestrowy, "nić bezpieczeństwa", skomplikowana kolorystyka oraz metoda znakowania banknotów specjalnym rodzajem czcionki. Będą one niemożliwe do skopiowania nawet przez ostatniej generacji kopiarki. Rozważana jest też możliwość stosowania w pewnych elementach banknotów dolarowych o najwyższych nominałach, obrazu holograficznego. Trójwymiarowy wizerunek prezydenta nie będzie wtedy technicznie możliwy do skopiowania.

Prawodawcy wszystkich krajów byli i są wyjątkowo surowi w stosunku do osób narażających skarb państwa oraz obywateli na straty z tytułu fałszowania pieniędzy.

Marco Polo, opisując zwyczaje w XIII w. w Chinach, relacjonował, iż wszyscy fałszerze papierowych pieniędzy karani byli śmiercią, podobnie zresztą, jak ci, którzy odmawiali ich przyjmowania lub preferowali posługiwanie się wyłącznie monetami. Obecnie we Francji za fałszowanie pieniędzy obligatoryjnie wymierzana jest kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Jak Się Bronić?

Na koniec krótkie przeszkolenie z zakresu samoobrony.

Sprawdzenie autentyczności banknotu dolarowego dokonujemy przypatrując się mu uważnie i konstatując czy wizerunek prezydenta wraz z jego nazwiskiem jest zgodny z nominałem banknotu. Prawidłowa relacja jest następująca:

Washington — $1, Jefferson — $2, Lincoln — $5, Hamilton — $10, Jackson — $20, Grant — $50, Franklin — $100, Cleveland — $1,000, Madison — $5,000, Chase — $10,000, Wilson — $100,000.

Progiem, na którym często potykają się fałszerze dolarów jest niezgodność między napisem w górnej części obrzeża strony głównej banknotu a kolorem pieczęci skarbowej na tej samej stronie. Pieczęci czerwonej odpowiadać musi napis United States Note, zielonej — Federal Reserve Note, brązowej — National Bank Note, złotej — Gold Certificates i niebieskiej — Silver Certificates.

Przy spojrzeniu pod światło nie może być w banknocie żadnego prześwitu. Odcień czerni na obrzeżach cyfr i na tle banknotu nie może mieć różnic w różnych miejscach na obu stronach banknotu muszą być wyraźnie widoczne czerwone i niebiesko zabarwione pojedyncze włókna o różnej długości. Przy spojrzeniu na banknot w poziomie nie powinno być w żadnym miejscu zmechacenia jego powierzchni. Na tle portretu prezydenta musi być widoczna wyraźna kratka, nigdy zaś szare tło lub pionowe paski. Grawiura ubrania prezydentów musi mieć lekką wypukłość, wyczuwalną palcami, zaś na źrenicach ich oczu muszą być widoczne wyraźne kreski.

Proponowana niekiedy próba sprawdzenia autentyczności banknotu dolarowego przez potarcie jego rewersem białego papieru i pozostawienie przezeń zielonego śladu, jest zawodna. Fałszerze pokrywają w tym celu nietrwałym zielonym barwnikiem tę stronę banknotu.

Klasyka Filmowa w Kinie Fundacji Kopernikowskiej

Fundacja Kopernikowska, 5216 West Lawrence, inauguruje kolejną serię klasyki filmowej w dniach 30-31 stycznia i 1 lutego.

Pokazany zostanie słynny film muzyczny Roberta Wise'a — "The Sound of Music", nagrodzony licznymi Oscarami. Muzykę do filmu skomponowała renomowana para kompozytorska Rodgers i Hammerstein, piosenki z fimu stały się błyskawicznie przebojami ("Do-re-Mi", "My Favorite Things. . ."). Role główne w "Sound of Music" grają: Julie Andrews i Christopher Plummer. Oto godziny seansów:

Piątek, 30–I, godz. 7: 30 wiecz. sobota, 31–I, godz. 7: 30 wiecz. niedziela 1–II, godz. 2: 00 po poł.

Słowo o sali kinowej Fundacji Kopernikowskiej (dawniej kino Gateway). Obiekt został zaprojektowany przez światowej sławy architektów, braci Rapp, twórców m.in. Chicago Theater na State Street.

W minionym roku sala kinowa została odnowiona, przywrócono do życia klasyczne organy Wurlitzera, jedne z zaledwie czterech podobnego typu zachowanych w Chicago. Podczas pokazów filmowych widzowie będą mogli posłuchać muzyki organowej w wykonaniu Jay Warren.

Po informacje prosimy dzwonić na numer 777–8898, Dennis Wołkowicz, szef programu filmowego.

Walka o Polskę Trwa

Złóż donację na Skarb Narodowy Rządu R.P., Polish National Relief Fund Comm., 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, IL 60634, lub na adres skarbnika Williama Morki, 5854 W. Henderson Ave., Chicago, IL 60634.

WASHINGTON — Aktor Martin Sheen (z prawej) i aktywista na rzecz bezdomnych, Mitch Snyder spędzili noc na schodach Kapitolu, by w ten sposób przypomnieć obywatelom USA o ludziach mieszkających na ulicach. Rzeźba z prawej zatytułowana jest "Trzeci Świat — Ameryka" i przedstawia jedną z bezdomnych rodzin amerykańskich. (UPI)

Wieczór Karnawałowy w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę 7 lutego 1987 roku, jak zawsze w pierwszą sobotę miesiąca, w dolnych salach Wydziału Kongresu Polonii, 5844 N. Milwaukee Ave.—Klub Przyjaciół Warszawy—urządza swój doroczny Wieczór Karnawałowy. Początek o godz. 7 wieczorem. Parking w Norwood Federal. Koniecznie prosimy o telefoniczne rezerwacje na nr 867–8313 lub 286–4950. Podkreślamy jednak, że rezerwacje będą honorowane tylko do godz. 7: 30.

Poza żywą muzyką do tańca i karnawałowymi pączkami, Zarząd Klubu przygotował na ten wieczór wiele atrakcji i niespodzianek, tak że zabawa powinna być szampańska.

Będą także, jak zwykle, kanapki, kawa, herbata, bar obficie zaopatrzony, towarzyski brydż i przyjemnie udekorowana sala. Serdecznie zapraszamy. **Zarząd Klubu**

"Opłatek" Polskiego Związku Ziem Zachodnich "Odra — Wrocław"

W niedzielę dnia 1 lutego 1987 r. o godz. 3: 00 po poł. Zarząd urządza tradycyjny "Opłatek" w sali koła SPK No. 31 przy 3242 North Pulaski, na który serdecznie zaprasza wszystkich członków z rodzinami, ich przyjaciół i sympatyków.

Dla uświetnienia naszego "Opłatka" w programie artystycznym wystąpi wszystkim znany Stefan Wicik oraz inni artyści.

Zarząd Odziału "Odra — Wrocław"

Zebranie i Instalacja w Klubie Pow. Mielec

Posiedzenie Kubu pow. Mielec odbędzie się w niedzielę 1–szego lutego o godz. 2–giej po południu w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

Prosimy członków o liczne przybycie, jak również zapraszamy nowych członków do K.P. Mielec. Podana będzie samczna przekąska.

Kazimierz Pabiś — prezes
H. Bajor — sekr. prot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prezes A. Mazewski Na Instalacji Grupy 91 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 28 stycznia, po którym odbędzie się instalacja nowo wybranego zarządu, w sali domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., o godzinie 7: 30 wieczorem.

Zaszczyci nas swą obecnością prezes ZNP Alojzy Mazewski, który odbierze przysięgę od zarządu na rok 1987.

Prosimy aby Grupy przynależne do Gminy 91 nadesłały swe mandaty do sekretarki. Mamy ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy o liczne przybycie.

Alex Pestrak — prezes
Stanisława Kaldus — sekr. prot.

Zebranie i Instalacja w Grupie 2714 ZNP Tow. J. Piłsudskiego

Grupa 2714 spotka się 1 lutego w niedzielę aby przeprowadzić instalację urzędników na rok 1987 o godz. 1: 15 po południu w Centrum Kopernika przy 3150 Milwaukee Ave. Oficerami, którzy wezmą udział w uroczystości będą L. Chabalowski prezes, wiceprezes J. Kijak, wiceprezes E. Bulgajewska, M. Karwowska sekretarz, J. Soberski sekr. fin. i marszałek, A. Moskal skarbnik oraz A. Gorski prezes honorowy. Podajemy napoje.

L. Chabalowski — prezes
M. Karwowska sekr.

Opłatek i Jasełka w Szkole Gen. Pułaskiego

Zarząd Stowarzyszenia Rodziców, grono pedagogiczne oraz dzieci i młodzież Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego mają zaszczyt zaprosić wszystkich sympatyków szkoły na "Opłatek Szkolny" połączony z "Jasełkami".

Ta skromna uroczystość odbędzie się dnia 1 lutego 1987 roku w sali parafialnej kościoła św. Wacława, 3425 W. Lawndale Ave., w Chicago. Początek o godz. 3 po południu. Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Elżbieta Górnikiewicz — Prezes Stowarzyszenia Rodziców

Posiedzenie Wyborcze Gminy 39 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 39–tej ZNP odbędzie się we wtorek dnia 3–go lutego b.r. w sali Paradise — 1758 W. 48–ma Ulica Chicago, Il. 60609. Początek posiedzenia punktualnie o 7: 30 wieczór.

Delegaci i delegatki, Grup przynależnych do Gminy 39–tej są proszeni o liczny udział, iż jest to posiedzenie roczne i wyborcze. Po posiedzeniu będzie podana przekąska, napoje, kawa i ciasta, a też odbędzie się losowanie fantów.

Prezesi i sekretarze poszczególnych Grup przynależnych do Gminy 39–tej, są proszeni o wręczenie mandatów na tym posiedzeniu. Mandaty powinny być dokładnie wypełnione i należność za delegatów załączona.

Władysław Krzystofiak — sekr.

Wybory i Instalacja w Gminie 91 ZNP

Zawiadamy delegatów i delegatki Gminy 91, że w środę, 28 stycznia odbędą się wybory urzędników na rok 1987, a potem odbędzie się instalacja.

Prosimy o liczne przybycie ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia. Posiedzenie odbędzie się w sali "Domu Młodzieży," 6038 N. Cicero Ave., początek o godzinie 7: 30 wieczorem.

Alex Pestrak — prez.
Stanisława Kaldus — sekr. prot.

Wybory i Instalacja w Gminie 3 ZNP

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich delegatów, że w czwartek, 29 stycznia, w sali "Mayfair," 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7: 00 wiecz., odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrani urzędnicy Gminy 3 ZNP na rok 1987.

Podamy kolację. Po kolacji odbędzie się posiedzenie i wybory urzędników, a po wyborach, nastąpi złożenie przysięgi przez nowy zarząd.

Apelujemy o liczne przybycie.

Piotr Márud, — prezes
Wanda Węglarz — sekr. prot.

Pekao

ZMIANY W OFERCIE

TRADING CORPORATION

PRZYJMUJE ZLECENIA
WEDŁUG DOTYCHCZASOWEJ OFERTY
PO DOTYCHCZASOWYCH CENACH TYLKO

DO 28 STYCZNIA BR.

Zlecenia te należy przekazywać dealerom PEKAO **ODPOWIEDNIO WCZEŚNIEJ** by do 28-go stycznia dotarły do PEKAO w Nowym Jorku lub oddziału PEKAO w Chicago.

Od 29 stycznia, PEKAO przyjmuje zlecenia na dostawy w Polsce wyłącznie według nowej oferty — po nowych cenach.

PRZED PRZEKAZANIEM ZLECENIA NALEŻY KONIECZNIE ZAPOZNAĆ SIĘ Z NOWYMI CENNIKAMI.

Nowe cenniki są dostępne u wszystkich autoryzowanych dealerów PEKAO oraz na każde żądanie są bezpłatnie wysyłane przez Centralę PEKAO w Nowym Jorku.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL Tel.: (312) 782-3933

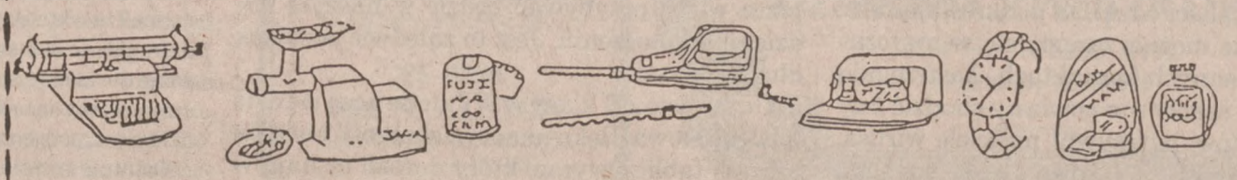

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

MACIEJ WIERZYNSKI — *Zastępca Redaktora Naczelnego;* JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELZBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELZBIETA WISNICKA——Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Łatwiej Ale Czy Sprawiedliwiej?

Każdego niemal wieczora na ekranie telewizyjnym oglądamy sceny filmowe w których oficer policji natychmiast po aresztowaniu podejrzanego informuje go o jego prawie do odmowy zeznań, a także o prawie do obecności adwokata w czasie przesłuchania. Obecność tej formułki w każdym filmowym kryminale utrwala w opinii publicznej wizerunek Ameryki jako kraju, w którym rządzi prawo i każdy może oczekiwać sprawiedliwego traktowania ze strony organów prawa i porządku.

Ale są tacy, którzy twierdzą, że troska o sprawiedliwy wyrok i ochronę interesu jednostki obróciła się przeciw społeczeństwu. Wielu przestępców unika kary ponieważ wszystkie zeznania złożone w policji, jeśli podejrzany nie usłyszał owej formułki o odmowie składania zeznań, uważane są przez sąd za nieważne. Pogląd taki podziela również prokurator generalny Stanów Zjednoczonych Edward Meese. Departament Sprawiedliwości przygotował ostatnio specjalny memoriał, w którym podważa sensowność używania formuły ostrzegawczej w przypadku podejrzanych o przestępstwa kryminalne.

Zaniepokojenie wzrostem przestępczości wśród zwykłych obywateli jest bardzo duże i chyba temu właśnie nastrojowi uległ Edward Meese, kiedy w 1985 roku oświadczył, że jakkolwiek niewinni ludzie zasługują na to aby prawnik obecny był przy ich przesłuchaniu, tym niemniej: "problem polega na tym, że jest bardzo mało podejrzanych, którzy nie są w rzeczywistości winni przestępstw. Jeśli ktoś jest niewinny, to nie jest podejrzany."

Ale wspomniane memorandum Departamentu Sprawiedliwości, które ma na celu wyeliminowanie formułki ostrzegawczej idzie jeszcze dalej w zakwestionowaniu praw podejrzanego. Dotyka mianowicie istoty Piątej Poprawki do Konstytucji, która daje podejrzanemu prawo odmowy zeznań w obawie przed samooskarżeniem. Obecne przepisy mówią, że policja powinna zawiadomić podejrzanego, iż ma on prawo odmowy zeznań, że wszystko co powie może zostać wykorzystane przeciwko niemu, że ma prawo aby prawnik obecny był w czasie przesłuchania, a jeżeli podejrzanego nie stać na opłacenie adwokata, otrzyma pomoc prawną z urzędu.

W memoriale Departamentu Sprawiedliwości znajduje się propozycja aby całe to wyliczenie podstawowych praw podejrzanego zastąpić następującymi sformułowaniami: "Nie masz obowiązku składania oświadczeń ani odpowiadania na pytania. Jeśli jednak masz cokolwiek do powiedzenia na swoją obronę radzimy ci abyś to powiedział. Jeśli nie będziesz mówił teraz, być może później sędzia albo ława przysięgłych nie zechcą uwierzyć w twoje zeznania złożone przed sądem".

Prawo do milczenia przysługujące podejrzanemu w śledztwie także zawiera gwarancję, że ta odmowa zeznań nie będzie działać przeciw oskarżonemu w czasie rozprawy sądowej. Propozycja Departamentu Sprawiedliwości w istocie przeczy tej zasadzie i ostrzega podejrzanego, że jeśli nie będzie mówił w śledztwie to może mu to zaszkodzić w sądzie. A więc jest to zachęta do składania zeznań.

Problem da się sprowadzić do uczciwego śledztwa i sprawiedliwego wyroku. Ilekroś czytamy o przestępcach, którzy uchodzą sprawieliwemu wyrokowi dzięki zręcznemu wykorzystaniu słusznego prawa do obrony, buntuje się nasz zdrowy rozsądek i gotowi jesteśmy poprzeć pogląd prokuratora Meesa i stanowisko Departamentu Sprawiedliwości. Z drugiej jednak strony pamiętać trzeba, że każdy z nas może paść ofiarą fałszywego oskarżenia lub pomyłki, a wtedy okaże się jak bezcenną wartość może mieć wiedza o wszystkich prawach jakie przysługują osobie podejrzanej. Zaostrzenie prawa jest najtańszym sposobem walki z przestępczością, ale bardzo rzadko sposobem skutecznym.

Początek Długiej Odysei

W szkole podstawowej przy 900 Central Avenue w Wilmette dzieci patrzą sobie w oczy i pytają jedno, drugie: "Masz Aids?". "Nie wiem i nie chę tego wiedzieć," odpowiada im nauczyciel, zapytany o nazwisko chorego dziecka. "Pomyślcie, jak sami czulibyście się w jego skórze. Jak on czułby się, gdybyście zadali mu to pytanie."

Wilmette jest niewielkim miasteczkiem na północ od Chicago. Porządne, bogate domy nad jeziorem zamieszkują wykształceni Amerykanie z "middle" i "upper middle class". Miasteczko szczyci się architektonicznym cackiem; koronkowymi ścianami świątyni Bahai i paradami drużyny hokejowej w dniu "Pamięci Narodowej". Od kilku dni wilmetczycy mają jeszcze jeden powód do dumy. Dzieko zarażone AIDS — zgodnie z decyzją władz kuratoryjnych okręgu 39, do którego należy szkoła przy Central — będzie uczyło się razem ze zdrowymi kolegami i koleżankami.

Decyzja nie była jednogłośna i nie wszyscy zachowali zimną krew. Rodzice nadal dyskutują i nie wszyscy zgadzają się z decyzją władz szkolnych. Kilka osób wycofało swoje dzieci z miejscowej szkoły.

"Jestem bardzo zaniepokojona tym, o czym się dowiedziałam" twierdzi matka, lekarz-położnik, która planuje przeniesienie czwarto i piątoklasisty z Central. "Nie mogłam spać przez kilka nocy. Znamy tylko niektóre z dróg, jakimi chorzy przekazują wirus ludziom zdrowym. Miną zapewne lata, zanim dowiemy się pełnej prawdy o wirusie i sposobach jego przenoszenia. Nikt nie może mi dać gwarancji, że moje dzieci nie zarażą się."

Władze okręgu szkolnego 39 korzystały z porady Amerykańskiej Akademii Pediatrycznej oraz Centrum Kontroli AIDS zanim uchwaliły, że chory uczeń pozostanie w szkole z innymi dziećmi. Specjaliści od AIDS podkreślają fakt, że chorobą nie można zarazić się w zwyczajowych, codziennych kontaktach. Zastrzegają jedynie, że do szkoły nie powinny chodzić trzy grupy pacjentów: agresywni nosiciele wirusa, którzy mogliby gryźć zdrowe dzieci (podobno odwrotna sytacja gryzienia chorego dziecka przez zdrowe nie jest dla tego ostatniego niebezpieczna...) dzieci, które nie są w stanie kontrolować funkcji swojego organizmu oraz zarażonych z niegojącymi się, otwartymi ranami.

Dziecko z Central nie odpowiada żadnej kategorii, wobec tego pozostawiono je wśród 566 zdrowych uczniów. Listy zawiadamiające o wykryciu choroby zostały rozesłane do wszystkich rodziców, którzy posyłają swoje pociechy do szkół 39 okręgu. Odwaga pedagogów zaowocowała. Zamiast paniką na listy odpowiedziano ze spokojem i zrozumieniem. Reakcja społeczności Wilmette zdziwiła nie tylko postronnych obserwatorów ale także samych jego mieszkańców. Spodziewać się można było przecież wszystkiego. Chorych na AIDS wprawdzie przybywa, niemniej — uprzedzeni o szalonym tempie z jakim rozprzestrzenia się choroba — nadal nie jesteśmy przygotowani do przyjęcia zarażonych wirusem.

Niedawno rodzice innego dziecka, które nabawiło się wirusa podczas transfuzji krwi z Kokomo w Indianie, przegrali batalię o utrzymanie go w szkole publicznej. Dorośli z AIDS wyrzucani są z pracy. Od starających się o posady coraz więcej przedsiębiorstw żąda, aby poddali się badaniom na AIDS i na obecność narkotyków we krwi, wyrzucając jednych i drugich na margines społeczeństwa. Zarażonym wirusem odmawia się opieki lekarskiej, dentystycznej, ubezpieczeń zdrowotnych. Pacjenci próbują się bronić odwołując się do amerykańskiego sądownictwa. System prawodawczy nie bardzo wie, jak radzić sobie z tym nowym problemem i wiele skarg rozstrzyganych jest dopiero po śmierci skarżącego.

"Wierzymy, że historia z Wilmette będzie pożyteczną lekcją dla pozostałych, amerykańskich szkół", mówi dr Kenneth Rich, pediatra z University of Illinois. Ludzi zaatakowanych przez wirus przybywać będzie w naszym codziennym otoczeniu. Jest to zaledwie początek długiej odysei".

Uczniowie z II klasy w Wilmette uczą się dziś nowego słowa. Ręka nauczyciela kreśli bielą na czarnej tablicy wyraz, który dorośli czytają w Biblii: współczucie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Polityka Ameryki Wojną Idei

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR—Niepowodzenia w polityce nie tylko należą do rzeczy zwyczajnych, ale są nieodzowną koniecznością. Po ostatnich wyborach prezydenckich wielu komentatorów lamentującym tonem wypominało niezdolność kandydatów do powiedzenia czegoś przyjemnego o przeciwniku. Niestety, wybory należą do rodzaju gier z wynikiem zerowym. Każdy kandydat chce, by jego rywale przegrali. W każdym razie bardzo rzadko się zdarza, by kandydaci dążyli do zgody. W polityce wyborczej stosuje się słynny aforyzm Johna Kennetha Galbraitha: "Nie wystarczy wygrać. Inni muszą przegrać."

Jednakże porażki zwykle nie trwają wiecznie—a czasami nie są nawet porażkami. Abraham Lincoln przegrał wybory do Senatu w 1858 roku, Franklin Roosevelt w 1914, a Lyndon Johnson w 1941, ale te klęski później okazały się zwycięstwami. Barry Goldwater i George McGovern byli pokonanymi w wyborach prezydenckich, ale czy były to porażki w pełnym tego sływa znaczeniu? Goldwater znalazł zadowolenie obserwując republikanów, którzy uznawani za konserwatystów wygrali cztery z pięciu następnych wyborów prezydenckich, lecz wizja Wielkiego Społeczeństwa lansowana przez Lyndona Johnsona odrzucona została przez naród amerykański. McGovern natomiast znalazł satysfakcję, kiedy jego poglądy o zaangażowaniu Stanów Zjednoczonych w Wietnamie stały się powszechnie akceptowane. Widział on też, jak jego stanowisko znane jako "amnestia i przerywanie ciąży" stało się częścią prowadzonej przez rząd polityki, jeszcze zanim Richarda Nixona wyrzucono ze stanowiska.

Polityczna porażka lub sukces nie polega na wygraniu bitwy, którą są wybory, lecz na uzyskaniu zwycięstwa w wojnie idei. Sukcesem jest uzyskanie zwycięstwa przekonując innych, że propagowane przez kogoś idee są najlepsze. Sukces oznacza wniesienie swego wkładu w tworzenie przyszłości. Porażką jest nie skorzystanie z okazji w możliwości jej tworzenia. Jeśli czyjeś poglądy wymazywane są z książek historycznych, to znaczy, iż ich wyznawca był politycznym bankrutem.

Zgodnie z tą polityką największymi wygranymi w amerykańskiej polityce byli Ojcowie Założyciele, Abraham Lincoln i Franklin D. Roosevelt. Przegrani to Thomas Hutchinson (gubernator Massachusetts), Patrick Henry (wielki przeciwnik Konstytucji), Stephen A. Douglas oraz Jefferson Davis, Woodrow Wilson, Robert Taft i Richard Nixon. Najbardziej interesującą kwestią odnośnie amerykańskiej polityki od roku 1980 jest sprawa, czy nazwisko Ronalda Reagana zostanie umieszczone na którejś z tych list. Jeśli tak, to na jakiej? (. . .)

Najsmutniejszymi przegranymi w historii amerykańskiej polityki są ci, którzy ubiegając się o stanowisko wierzą, że są przyszłością tego kraju, podczas gdy niestety później się okazuje, że ich poglądy są już dawno przestarzałe. (. . .)

A jak jest z Ronaldem Reaganem? Po pięciu latach i dziesięciu miesiącach jego prezydentury, wydaje się, że Reagan bardziej wpisał się w historię Ameryki niż jakikolwiek inny prezydent od czasu Franklina Roosevelta. Sukces polityczny według Reagana to bardziej obniżenie podatków i utrzymanie niskiej liczebności administracji niż uchwalanie nowych programów rządowych, to także osiąganie małych zwycięstw w stunkach z Sowietami i ich sojusznikami, a nie podpisywanie układów rozbrojeniowych i odprężenie. W Waszyngtonie krążyły przepowiednie, że Reagan aby znaleźć swe trwałe miejsce w historii, zgodzi się na podpisanie układu rozbrojeniowego w stylu SALT. Jednakże aktualny prezydent wydaje się iść własną drogą, zdając sobie doskonale sprawę, że choć na swój własny sposób, to jednak znajdzie się w podręcznikach historii.

Ostatnie rewelacje na temat dostaw broni do Iranu i przekazywania zysków dla nikaraguańskich partyzantów wskazują na to, że Reagan nie stoi tak twardo na nogach, jakby się wydawało. Jego oponenci zarzucają, że afera irańska jest oszustwem i wyraźną porażką Reagana. Lepsza interpretacja jest mianowicie taka, jak to było z Rooseveltem, oskarżanym o kupowanie złota, że nie można całokształtu polityki oceniać na podstawie pojedyńczych faktów. W polityce nie ma totalnych zwycięstw czy totalnych porażek.

Istniała idealna symetria i regularność w amerykańskiej polityce. Wybory odbywały się do dwa, cztery czy sześć lat, wielcy przywódcy ujawniali się w ważnych dla kraju okresach lub prowadzili podczas wojny do zwycięstwa. Nasz system działał. Nasze zaufanie w system podminowano, kiedy młodego prezydenta zastrzelono, drugi wmieszał nasz kraj w niechcianą wojnę, a trzeci okazał się kłamcą. System powoli upadał. Dopiero Reagan starał się przywrócić wiarygodność polityce amerykańskiej. Dokonał on naprawdę bardzo dużo. Teraz z aferą irańską robi coś przeciwnego i możemy być prawie pewni, że ta polityka okaże się porażką. Chcemy tylko, by nie odnosiło się to do całej prezydentury Reagana i całego systemu politycznego. **(tl.ak)**

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczania należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki. Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Prawda — Tak! Kłamstwo — Nie!

Dnia 16 stycznia 1987 r. o godz. 7:15 wieczorem odbyła się Demonstracja przed budynkiem Związku Klubów Polskich. Zorganizowana została jako protest przeciw działalności sekty Adwentystów Dnia Siódmego w Chicago, przez członków Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

Sekta ta w sposób fałszywy i tendencyjny interpretuje Pismo Św., atakuje i szkaluje Papieża i Kościół Rzymsko-Katolicki, porównując go do bestii i ladacznicy, która nie zawaha się współżyć z własnym ojcem; Matka Boska — to zwykła kobieta, która z chwilą śmierci przestała istnieć, a Jej Niepokalane Poczęcie, czy Wniebowzięcie, to tylko wymysł Kościoła; Ojciec Święty, jest tylko Papieżem i bałwochwalcą, nie jest Ojcem Świętym, wyznawców Kościoła Rzymsko-Katolickiego czeka potępienie, wieczne cierpienie, a zbawienie będą tylko nasi członkowie (adwentyści), którzy staną przed obliczem Chrystusa, itp.

Czy to jest zgodne z Ewangelią Chrystusa i miłością bliźniego?! Sekta ta ogłasza się za pośrednictwem prasy polonijnej, dziesiątek tysięcy ulotek, oraz osobistej agitacji, zapraszając na publiczne wykłady, które rzekomo prowadzone są przez znawców — "biblistów" Pisma Świętego. Dopiero po długim czasie pod silną presją katolickich słuchaczy okazało się, że prelegent Pisma Św. p. Piotr Gradzikiewicz jest pastorem sekty Adwentystów Dnia Siódmego, a jego pomocnikami Alfred Pala i Lucjan Gradzikiewicz. Obydwaj panowie: Piotr Gradzikiewicz, Alfred Pala zostali sprowadzeni z Polski przez p. A. Adams z Rockford, Illinois zwierzchnika sekty Adwentystów Dnia Siódmego; wcześniej zostali do tego odpowiednio przeszkoleni i przygotowani: na żądanie wyjaśnień dotyczących fałszywej interpretacji Pisma Świętego p. Piotr Gradzikiewicz wielokrotnie groził słuchaczom katolickim wezwaniem policji.

Celem ściągnięcia licznej publiczności, wekta posługuje się katolickim Pismem Św. "Biblia Tysiąclecia" z Imprimatur (pozwoleniem) śp. Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Demostracja, z uwagi na zbierających się członków Związku Klubów Polskich, aby nie torować wejścia do budynku, rozpoczęła się po przeciwnej stronie gmachu. Wzięło w niej udział mimo mrozu i wiatru kilkadziesiąt członków Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Podczas Manifestacji niesiono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, portret Papieża, śp. kard. Stefan Wyszyńskiego, bł. Maks. Kolbe, plakaty i transparenty z wymownymi napisami. Cytuję: "Nie damy deptać naszej Wiary i Ojczyzny. Sekta Adwentystów Dnia Siódmego. Szukajcie szczęścia na białych niedźwiedziach; na nas nie zarobicie"!; lub "Tu Adwentyści fałszują Pismo św." itp.

Uczestnicy spokojnie, bez śpiewu czy okrzyków, po krótkim czasie, przeszli na chodnik pod sam budynek Związku Klubów Polskich, w którym odbywało się zebranie zarządu tegoż Związku, w innej sali prelekcja p. Piotra Gradzikiewicza, pastora Adwentystów Dnia Siódmego.

W tym miejscu pragnę przypomnieć, że dnia 11 stycznia br. (w niedzielę) podczas prelekcji tegoż pastora, słuchacze — katoliccy na wyraz protestu fałszowania Pisma Św. szkalowania Polaków — katolików i naszego Papieża, ostentacyjnie opuścili salę.

Katolickie wykłady Pisma Św. odbywaja się w każdą niedzielę o godz. 4:00 po południu w sali parafialnej Resurrection Hall przy parafii św. Jacka, oraz w każdy pierwszy piątek miesiąca u Ojców Jezuitów o godz. 8:00 wieczorem 4105 N. Avers Ave.

Serdecznie zapraszamy zainteresowanych. **Grzegorz Kotwica**

Adwentyści Odpowiadają

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem List do Redakcji, zamieszczony w Dzienniku Związkowym 19 stycznia pod tytułem Uwaga — Polonio. Autorem listu jest znany mi ks. K. Przybylski z Parafii św. Jacka. Moje zainteresowanie wzięło się stąd, że to właśnie ja nazywam się Piotr Gradzikiewicz i jestem owym pastorem adwentystów, który od listopada z katolickim przekładem Pisma Świętego prowadzi wykłady biblijne w Chicago.

Ze względu na zniesławiający charakter podany przez księdza "cytatów", które nie są zgodne z prawdą, postanowiłem zająć stanowisko wobec nich w ramach mojego Listu do Redakcji.

Jestem teologiem Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, przez niektórych złośliwie nazywanego "sektą".

Kim są adwentyści? Oczekujemy na drugie przyjście Jezusa Chrystusa i dlatego nazywamy się adwentystami, bowiem łacińskie słowo "adventus" oznacza przyjście, nadejście. Na podstawie proroctw biblijnych dochodzimy do wniosku, że żyjemy w czasie ostatecznym, czyli w tym, który miał nastąpić tuż przed drugim przyjściem naszego Pana.

Nie uznajemy tradycji kościelnej, a za podstawę naszej wiary i życia przyjmujemy tylko Pismo Święte. Stąd nasz powrót do biblijnych dziesięciu przykazań, które nakazują święcenie soboty, jako siódmego dnia tygodnia. Postawa ta została wyrażona w naszej nazwie: Adwentyści Dnia Siódmego.

W naszych szeregach znajdują się ludzie z wszystkich narodów, języków, ras i warstw społecznych, i dlatego jako Kościół Powszechny głosimy Ewangelię we wszystkich językach i krajach świata. Wypełniamy w ten sposób polecenie Chrystusa: "Idźcie i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przekazałem" (Mat. 28, 19.20).

Nasze wykłady nauk Pisma Świętego różnią się od doktryn Kościoła katolickiego, gdyż jest to wynikiem, jak już wcześniej zaznaczyłem, opierania się przez nas tylko na tym, co powiedział Jezus, apostołowie i prorocy, z pominięciem tradycji katolickiej.

Nie będę się szczegółowo ustosunkowywał do "cytatów" zniesławiających Kościół katolicki oraz osobę Papieża Jana Pawła II, do którego mam zresztą wiele osobistej sympatii i uznania. Pragnę jednak podkreślić, że wkładane w moje usta wypowiedzi nie pochodzą ode mnie. Mam zbyt wiele szacunku do ludzi wierzących w Boga, nawet gdy to czynią inaczej niż ja, aby obrażać ich uczucia religijne. Moje wykłady pt. "Apokalipsa" zostały nagrane na taśmie magnetofonowej i każdemu, kto chciałby się przekonać o prawdziwości tego co piszę, gotów jestem wypożyczać je, jak również materiały, którymi się posługuję podczas prelekcji.

To tyle o mojej działalności, a teraz kilka słów o trudnościach, z ja-

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Na pokazach mody w Hongkongu pod nazwą "Fashion Week" pokazany został oto taki strój narciarski.

Gdy Ciężarna Pali

Z rozlicznych doniesień wynika (badania są prowadzone na całym świecie od czasu, gdy nałóg nikotynizmu zaczął się szerzyć wśród kobiet z taką samą intensywnością, jak wśród mężczyzn), że u ciężanych, które palą, częściej następują poronienia i porody przedwczesne, częściej ma miejsce przedwczesne oddzielanie się łożyska i odpływanie wód.

Noworodki kobiet palących w okresie ciąży ważą o około 250 g, a nawet 300 g czy 400 g mniej niż noworodki matek niepalących. Im więcej ciężarnych pali—tym większy jest odsetek noworodków z niską wagą urodzeniową, czyli poniżej 2500 g. Szczególnie niekorzystny wpływ na wagę urodzeniową przyszłego noworodka ma palenie w 4 miesiącu ciąży.

Stwierdzono również wyższą umieralność okołoporodową wzrastającą wraz z liczbą wypalanych w ciągu dnia papierosów. W przypadku kobiet, które z różnych powodów mają kłopoty z donoszeniem ciąży lub rodziły już dzieci z obniżoną wagą—palenie nałożone na tak zwaną ciążę wysokiego ryzyka zwiększa zagrożenie.

Jaki jest mechanizm działania nikotyny na płód? Wpływa ona obkurczająco na naczynia krwionośne w całym organizmie, a więc także na naczynia maciczne. Następstwem jest niedotlenienie płodu, a przecież dostarczany za pośrednictwem krwi matki tlen jest jednym z podstawowych czynników, decydujących o prawidłowym jego rozwoju.

W dymie tytoniowym jest 100 tysięcy razy wyższe stężenie czadu niż w świeżym powietrzu morskim. Upośledza on transport tlenu w łożysku i obniża ciśnienie tlenu we krwi matki i płodu. Z krwiobiegu matki do tkanek płodu przenika więc mniej tlenu, co w następstwie wpływa na przewlekłe niedotlenienie, a więc na opóźnienie czy nawet upośledzenie rozwoju fizycznego i psychicznego.

Z badań wynika, że wymiar dwuskroniowy główki płodu po 24 tygodniach ciąży u matek palących powiększa się znacznie wolniej, co może oznaczać opóźnienie wzrostu mózgu. Natura jakby chroniła mózg, wiele narządów płodu nie otrzymuje ze szkodą dla siebie wystarczającej ilości krwi po to właśnie, aby mózg nie cierpiał na jej deficyt.

Na prawidłowy rozwój płodu może wpływać niedobór witaminy B_{12} której znaczne ilości bywają zużyte pod wpływem reakcji chemicznych, związanych z obecnością cyjanku w dymie tytoniowym. Nie wolno też zapominać, że jednym ze skutków działania nikotyny mogą być zmiany sercowo-naczyniowe u mającego się narodzić dziecka.

Wpływ na wyższą umieralność okołoporodową, na powstawanie wad rozwojowych płodu ma także palenie ojców i to nawet wtedy, gdy ciężarna w ogóle nie pali. Nakłada się tu na siebie kilka czynników: nikotyna działa uszkodzająco na komórki rozrodcze mężczyzny, a żona narażona jest na codzienne wdychanie dymu, czyli na bierne palenie.

Przyszłe matki w wielu przypadkach nie przyjmują do wiadomości tego, co zostało tu powiedziane, nie słuchają ostrzeżeń lekarza i rodziny. Tymczasem dzięki prowadzonym w ostatnich latach szczegółowym badaniom naukowym nie ma już dziś wątpliwości, że jeśli ciężarna w okresie pierwszych dziewięciu miesięcy rozwoju dziecka—niezwykle ważnych dla jego przyszłej kondycji i zdrowia—pali, to wyrządza mu ogromną szkodę.

Dieta Dla Urody

Piękna cera zależy nie tylko od używanych kosmetyków. Wyływ na nią mają: prawidłowa przemiana materii, właściwa gospodarka wodna odpowiednie odżywianie i należyta ilość snu.

Na prawidłową przemianę materii wpływa wiele czyników. Jednym z bardziej znaczących jest odpowiednia ilość watamin i soli mineralnych dostarczanych w codziennym pożywieniu.

Z witamin niezbędnych dla dobrej przemiany materii oraz dla odnowy komórek i tkanek ważne są właściwie wszystkie: A, E, F, C oraz grupa B. Ze składników mineralnych — potas, magnez, krzem, żelazo, wapń, sód i chlor. Ich niedobory objawiają się nie tylko utratą dobrego samopoczucia i odporności, lecz — co najszybciej zresztą widać — zwiotczeniem skóry, nienaturalną jej barwą łuszczeniem, plamami, pękającymi naczynkami krwionośnymi, wysypką reakcjami uczuleniowymi. . . .

Jeśli stan skóry się pogorszył, stała się mało elastyczna, o niezdrowym kolorycie, co zdarza się najczęściej wiosną kiedy niedobory witaminowe i mineralne są powszechne, postarajmy się natychmiast wzbogacić dietę. Trzeba przy tym pamiętać, że w przypadku niedoboru składników organizm nasz będzie w pierwszym rzędzie zaopatrywał narządy wewnętrzne, aby usprawnić zakłóconą przemianę materii. Toteż dobroczynne skutkie nie od razu odbiją się na twarzy (skóra znajduje się w naszym 'rozdzielniku" na końcu), lecz dopiero po zaspokojeniu innych, ważniejszych dla funkcjonowania organizmu potrzeb.

Chcąc przyspieszyć odzyskanie ładnego wyglądu, trzeba działać na skórę również zewnętrznie, nakładając maseczki odżywcze. Objadanie się ponad miarę, a zwłaszcza zażywanie preparatów witaminowych w zbyt dużych dawkach nie jest potrzebne. Organizm ma określone możliwości "przerobu", nadwyżki magazynuje w postaci szkodliwych złogów, względnie wydala. A więc — doradzamy ciepliwość i umiar.

Przy skórze zwiotczałej, przesuszonej, łuszczącej się polecamy wzbogacić dietę o oleje roślinne (olej słonecznikowy i sojowy), mleko w proszku, śmietanę, tłuste sery, natkę pietruszki, zielony groszek, marchew, miód, jajka, razowy chleb, drożdże.

Przy skórze nadwrażliwej, ze skłonnością do pękania naczynek krwionośnych — pamiętajmy o wszystkich warzywach żółtych i zielonych, porzeczkach (najlepsze są czarne), truskawkach, dzikiej róży, kiszonej kapuście, papryce, a z ziół — o skrzypie (gotować przez kwadrans; popijać po parę łyków w ciągu dnia).

Przy wiotczejących mięśniach twarzy warto wprowadzić do jadłospisu kiełki pszenicy i zastąpić spożywane tłuszcze zwierzęce roślinnymi (najzdrowsze są na surowo).

Wacław Netter

Dwa Ciosy Dla Hiszpańskiej Konserwy

Po 40 latach dyktatury gen. Franco, Hiszpanie wyżywają się w demokracji. Jej widocznymi objawami jest rozproszkowanie opinii publicznej na różne orientacje od skrajnej lewicy po skrajną prawicę, wzrost ilości zamachów terrorystycznych, ciągłe strajki no i częste głosowania. Uciekano się do nich aż trzy razy w ciągu dziewięciu miesięcy br.: w marcu odbyło się referendum w sprawie przynależności Hiszpanii do NATO, w czerwcu wybory powszechne do parlamentu (kortezów) i w końcu listopada głosowanie w północnym rejonie autonomicznym, zwanym popularnie Euskadi.

Jest to stosunkowo niewielki obszar złożony z trzech prowincji: Vizcaya, Alava i Guipuzcoa, w których toczy się walka umiarkowanych Basków o większą jeszcze autonomię oraz ekstremistów spod znaku ETA o całkawitą niezależność narodową. Pomimo, iż nacjonaliści baskijscy rozbili się na 4 partie, zdobyli w sumie w ostatnich wyborach około 70% oddanych głosów i 53 mandaty w 75 osobowym parlamencie regionalnym. Rozproszkowanie to nie wróży nic dobrego ani dla rządu w Madrycie ani dla samych Basków.

Najbardziej hałaśliwą propagandę przedwyborczą prowadziła partia Herri Batasuna, która jest politycznym ramieniem organizacji terrorystycznej ETA. Członkowie jej powstrzymali się co prawda od zamachów terrorystycznych ale używali bardzo "wybuchowych" argumentów w czasie przemówień przedwyborczych i akcji prasowej swego regionu. Partia ich powiększyła stan posiadania z 11 na 13 mandatów. Dwie umiarkowane partie narodowe Basków, pomimo rozbicia, uzyskały 31 mandatów a skrajnie lewicowa anty ETA osiągnęła stan 9 posłów.

Największą ilość przedstawicieli posiada obecnie ogólnokrajowa Partia Socjalistyczna to jest 18. Chrześcijańscy Demokraci zdobyli po raz pierwszy w tej prowincji dwa mandaty. Natomiast niepowetowne straty poniósł Alians Popularny, ogólno hiszpańska partia prawicowa, która utraciła 5 z posiadanych dotychczas 9 mandatów.

Był to niewątpliwie wielki cios zarówno dla Aliansu jak też i jego przywódcy Manuela Fragi. W dwa dni po ogłoszeniu wyniku wyborów w kraju Basków, podał się on do dymisji. Nie wiadomo co ostatecznie zmusiło go do ustąpienia, czy ferment w jego własnym stronnictwie, czy też niekorzystny wynik wyborów, który stał się przysłowiową słomką na grzbiecie wielbłąda.

W Aliansie Popularnym toczy się od dawna pozakulisowa walka między dwoma głównymi frakcjami: dawnymi frankistami, którzy chcieliby utrzymać dawny system rządów i konserwatywnymi liberałami, usiłującymi odciąć się od dyktatorskiej przeszłości. O ile chodzi o program tej partii, to jest zbliżony do programów innych partii chrześcijańskich i konserwatywnych w zachodniej Europie. Popiera prywatną inicjatywę, wolnorynkową gospodarkę, praworządność i tradycyjne wartości chrześcijańskie.

Nad Fragą zawisł cień jego przeszłosci to jest przynależność do starszej gwardii gen. Franco, którego był ministrem jak również ambasadorem. Z tego względu popierany był przez prawe skrzydło Aliansu a nielubiany przez liberalne. Oprócz tego Fraga znany jest ze swej zapalczywości, nierównego temperamentu i częstych wybuchów gniewu, co zrażało wielu najbliższych współpracowników.

Manuel Fraga, który ukończył 64 lata a więc jak na polityka jest stusunkowo młody, powiedział, iż czuje się rozgoryczony i zmęczony. Swoim odejściem pragnie umożliwić pełniejsze zjednoczenie Aliansu i utworzenie zeń silniejszego frontu, zdolnego przeciwstawić się skutecznie Partii Socjalistycznej. Rozgoryczony jest na swoich politycznych przyjaciół to jest Chrześcijańskiech Demokratów. którvch przygarnął do Aliansu, a którzy po wyborach powszechnych odłączyli się i utworzyli w Kortezach własny klub powelski.

Ustąpienie Fragi wywołało wielki popłoch w szeregach Aliansu. Początkowo wzięto to za manewr taktyczny. Komitet Wykonawczy Aliansu nie chciał przyjąć rezygnacji i nalegał na dalsze pozostanie Fragi na czele stronnictwa. Jednakże nie dał się on przekonać i powiadomił o swej decyzji króla i premiera Suareza.

Alians Popularny został zorganizowany w 1976 roku i w pierwszych wyborach powszechnych po odejściu gen. Franco, uzyskał zaledwie 9 mandatów w Kortezach. W następnym głosowaniu zdobył 106 mandatów poleskich a w tegorocznych wyborach czerwcowych 105. Posiada dobrze zorganizowaną siatkę partyjną w całym kraju i liczy ponad ćwierć miliona członków.

Obecnie po odejściu przywódcy opozycja hiszpańska znalazła się w nie lada trudnościach. Istnieją poważne obawy, iż może dojść do rozkładu całej prawicy, podobnie jak rozpadła się Unia Centrum Demokratycznego Adolfa Suareza po przegraniu wyborów w 1982 roku. Dalsze losy Aliansu zależeć będą w dużej mierze od tego kto stanie na jego czele po odejściu Fragi. Do następnego kongresu partyjnego w początkach przyszłego roku Aliansem ma kierować senior ruchu, wiceprzewodniczący Fernandez Albor.

Na następcę Fragi kandyduje kilku polityków, z czego dwu ma jakoby największe szanse: Miguel Herrero de Minon, rzecznik partii w parlamencie i Abel Matutes, przemysłowiec a obecnie jeden z ministrów we Wspólnym Rynku. Wymienia się również Carlosa Salat, członka Hiszpańskiego Komitetu Olimpijskiego, który zdobył wielki poklask wśród Hiszpanów na skutek uzyskania zgody Komitetu Międzynarodowego na urządzenie olimpiady w 1992 roku w Barcelonie.

Prawdziwa demokracja potrzebuje nie tylko silnych rządów większości ale też sprężystej opozycji z własnym konkretnym programem, która byłaby zdolna w każdej chwili przejąć władzę od partii u steru, gdy utraci ona poparcie większości wyborców. (DP — Londyn)

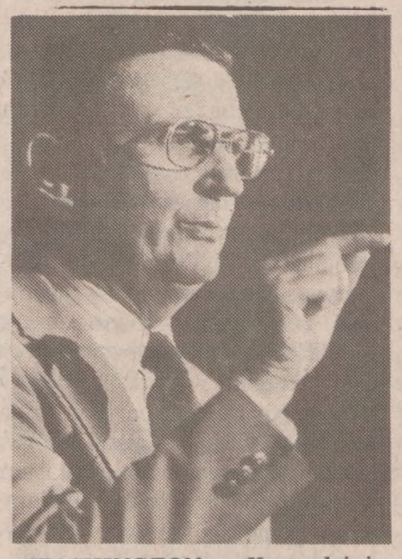

WASHINGTON. — Kaznodzieja Charles Curran, wielokrotnie upominany przez Watykan za nauczania niezgodne z dogmatami Kościoła, wyjaśnia swe stanowisko podczas konferencji prasowej w Washingtonie. (UPI)

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAN STANDINGS

TEAM	Number	Won	Lost	Handicap	Total Pins
Moskal's Caterers	2	40	23	102	27250
Stan's Tap	4	35	28	84	28423
Partners Pub	7	32	31	120	25943
Jaskold, Inc.	3	32	31	112	25001
Cabaret	6	31	32	120	25831
Casey Spring Co.	9	30	33	95	27500
PNA Vice	8	30	33	150	25651
Sports Awards	5	29	34	113	26756
Eagles	1	29	34	109	26556
Kolasa Boosters	10	27	36	106	26884

☆ ☆ ☆ ☆

TEAM HIGH SERIES

Kolasa Boosters	1797
Moskal's Caterers	1783
PNA Vice	1760

TEAM HIGH GAME

Stan's Tap	661
Jaskold Inc.	649
Cabaret	622

MEN HIGH SERIES

T. Piwowarczyk	689
J. Ksiazek	643
S. Pilch	641

MEN HIGH GAME

B. Kastner	278
B. Jaskold	267
T. Jadach	257

WOMEN HIGH SERIES

K. Ockerlund	682
M. Tarczynski	660
L. Sokolowski	643

WOMEN HIGH GAME

H. Marcyan	262
W. Juda	252
J. Caballero	249

INDIVIDUAL STANDINGS

Name	T	H	TP	G	Avg
B. Jaskold	3	9	10245	60	170.45
W. Kuta	7	14	9939	60	165.39
B. Kastner	4	16	10317	63	163.48
S. Pilch	1	16	8349	51	163.36
Z. Modlinski	2	19	10106	63	160.26
W. Sokolowski	6	20	9990	63	158.36
J. Fudala	4	20	9650	61	158.12
M. Kwiek	9	21	9446	60	157.26
T. Dudek	10	23	7945	51	155.40
R. Nitka	9	25	9680	63	153.41
T. Piwowarczyk	8	30	8443	57	148.7
C. Kwiek	2	32	7923	54	146.39
T. Szplit	10	35	9026	63	143.17
H. Marcyan	5	37	7227	51	141.30
V. Modlinski	5	37	8058	57	141.21
W. Juda	1	39	8748	63	138.54
B. Jadach	5	39	414	3	138.
E. Cann	6	41	7659	56	136.43
M. Tarczynski	7	43	7251	54	134.15
J. Caballero	8	44	7869	59	133.22
J. Oskorep	3	46	8282	63	131.29
B. Szplit	4	48	8163	63	129.36
K. Ockerlund	10	48	8142	63	129.15
H. Dudek	9	49	6564	51	128.36
T. Kraszewski	2	51	7985	63	126.47
L. Sokolowski	1	54	7808	63	123.59
J. Ksiazek	6	59	4581	39	117.18
T. Jadach	7	63	7170	63	113.51
L. Spyra	8	76	598	6	99.4
Blind Score	3	57			120.

W Obronie Everestu

Mount Everest i inny, słynny ośmiotysięcznik — Annapurna powinny zastać zamknięte od 1990 r. dla wypraw wysokogórskich. Wiadomość tę podał rzecznik napelskiego ministerstwa turystyki, motywując ją coraz większym zanieczyszczeniem środowiska w okolicy obu szczytów. Cały rejon przypomina, zdaniem władz w Katmandu, jedno wielkie składowisko śmieci, pozostawianych przez kolejne wyprawy, których liczba stale rośnie. O ile w 1969 roku do Napalu przybyło 293 himalaistów, to w 1985 było ich już 32,730.

Ograniczeniu ruchu wysokogórskiego mają towarzyszyć ostre zarządzenia dotyczące utrzymania porządku na himalajskich szlakach. M.in. każda wyprawa została zobowiązana do spałania lub zasypywania pozostawianych odpadów. Aby zrekompensować wspinaczom ewentualne zamknięcie najgłośniejszych szczytów, Nepal otworzy około 100 niższych, dotąd nie zdobytych. (k)

Ile Waży Biały Niedźwiedź?

Wiadomo, że biały niedźwiedź osiąga długość 3 metrów, jednakże ze zrozumiałych przyczyn trudno tego drapieżnika zważyć.

Amerykańscy badacze polarni wykorzystali do tego celu specjalną konstrukcję, zawieszoną pod helikopterem. Aby niedźwiedź dał się zważyć, trzeba było użyć nabojów usypiających. Dzięki temu naukowcy ustalili, że niedźwiedzie polarne ważą do 3 ton.

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane, Plomba ze zdjęciem $20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

kimi spotkałem się w Chicago.

Po zakończeniu w grudniu cyklu wykładów poświęconych proroctwom Apokalipsy 3 stycznia rozpocząłem kolejną serię prelekcji. Już od pierwszego dnia spotkania towarzyszyło nam pozbawione taktu zachowanie kilkuosobowej grupy, której celem było stałe przeszkadzanie. Wielokrotnie nie pozwalano mi wprost dojść do słowa, żądając abym zmienił wykład na dyskusję, do czego oczywiście nie dopuściłem, gdyż charakter spotkań był z góry ustalony. Po wykładzie natomiast był czas przeznaczony na pytanie i odpowiedzi związane z tematem prelekcji. Grupie tej stale towarzyszył któryś z księży. Na budynku, gdzie odbywały się spotkania, a także na najbliższych słupach naklejano afisze zniesławiające moją osobę oraz Kościół, który reprezentuję, w wyniku stałego zakłócania naszych wykładów, oraz urządzenia wiecu protestacyjnego przed wejściem do budynku zdecydowaliśmy przenieść je na 2318 W. Roscoe.

Nie wymienię tutaj nazwisk ludzi przeszkadzających w tamtych spotkaniach, gdyż nie pragnę złej sławy dla nich, lecz proponuję, aby przemyśleli, czy obrana przez nich droga jest drogą Chrystusowej miłości i pokory, czy aby nie jest drogą walki z Bogiem i Jego Ewangelią. Pragnę też, aby wiedzieli, że proszę Boga o błogosławieństwo dla nich.

Każdy człowiek otrzymał od Boga prawo do wolności religijnej i do opowiadania o swoim zrozumieniu zbawienia. Czyżby w Ameryce, w kraju wolności i tolerancji religijnej chciano mi to prawo odebrać?

pastor Piotr Gradzikiewicz

AUTENTYCZNE
$2 PRZEŻYCIA $2
POLSKICH SPADOCHRONIARZY
w czasie okupacji niemieckiej!
"Pociąg Odchodzi o Północy"
Autor Wacław Solski
sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!
Zamówienia kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Próba Przewrotu w Manili

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kanału 7 miała miejsce w ciągu dnia, kiedy to około 300 rebeliantów, dowodzonych przez pułkownika, podjęło próbę zawładnięcia budynkiem. Oddziały rządowe otoczyły stację i przy użyciu armatek wodnych rozpędziły 3-tysięczny tłum zwolenników Marcosa.

Rebelianci, znajdujący się w budynku stacji telewizyjnej, powiedzieli, że na czele przewrotu stoi pułkownik Oscar Canlas. Rebelianccy żołnierze poinformowali również, iż do próby zamachu stanu przyłączyli się także generałowie Jose Zumel i Tomas Dumpit.

Pułkownik Canlas jest przywódcą największej organizacji wojskowych, Guardian Brotherhood. Generał Zumel jest młodszym bratem Antonio Zumela, jednego z przywódców komunistycznych rebeliantów, który brał udział w negocjacjach pokojowych. Generał brał również udział w opanowaniu, w dniu 6 lipca 1986, hotelu w Manili, pierwszej próbie obalenia Aquino.

W pewnym momencie wywiązała się walka pomiędzy zwolennikami Marcosa i małą grupką sympatyków Aquino. Obie grupy zaczęły obrzucać się kamieniami i butelkami, Krążyły pogłoski, że Ferdynand Marcos powraca do kraju aby utworzyć nowy rząd.

Aresztowano około 100 żołnierzy, którzy usiłował przedostać się do Manili z prowincji.

Prezydent Aquino zwołała nadzwyczajne posiedzenie gabinetu rządowego. Podczas przemówienia wygłoszonego do narodu Aquino ostrzegła spiskowców,że rząd cywilny utrzyma się i że jedyną ich szansą jest poddanie się. Powiedziała, że oddziały rządowe opanują stację telewizyjną.

Wcześniej, generał Ramos oświadczył, iż pojmano ponad 180 żołnierzy, zwolenników Marcosa i wydano nakaz aresztowania 18 oficerów.

Rebelianci oświadczyli, że poddadzą się lecz przedtem chcą zwołać konferencję prasową, zażądali gwarancji, iż nie zostaną przeciwko nim podjęte akcje odwetowe.

W rodzinnej prowincji Marcosa, Iloco Norte, zostały wzmocnione siły rządowe, zabezpieczono również lotniska.

Podczas wystąpienia telewizyjnego generał Ramos oświadczył, iż przewrót został udaremniony i zaapelował do zbuntowanych aby się poddali, dodając, że ich sprawa "jest sprawą straconą."

Życie w Manili zdaje się powracać do normy, otwarte zostały szkoły i urzędy, na drogach tworzą się korki. Jednakże rządowa stacja telewizyjna, kanał 4, przestała nadawać program.

Rzecznik rządu Teodoro Benigno poinformował — "Prezydent Corazon Aquino pragnie zapewnić społeczeństwo, że wszystko jest pod kontrolę i że obywatele powinni kontynuować normalnie codzienne czynności."

Dodał również, iż zamachowcy zostali zidentyfikowani i prezydent ma "całkowitą kontrolę nad sytuacją i pełną kooperację sił zbrojnych."

Siły rządowe uniemożliwiły zamachowcom przejęcie stacji telewizyjnej kanału 4. Rebeliantom udało się na krótki czas opanować stację kanału 9 i zniszczyć jej urządzenia przekaźnikowe.

Jak poinformował członek dowództwa filipińskich, sił zbrojnych w bazie lotnictwa Vilamor doszło do 10-minutowej strzelaniny gdy ok. 70 rebeliantów usiłowało ją opanować. Oddziały wierne prezydent Aquino wzięły 52 z nich do niewoli.

Oficjalna rządowa agencja informacyjna podała, że przynajmniej 500 wiernych Marcosowi rebeliantów wkroczyło do Manilii aby wziąć udział w przewrocie.

Próba zamachu miała miejsce na sześć dni przed plebiscytem w sprawie nowej konstytucji, która zagwarantowałaby Aquino sześcioletnią władzę i "zalegalizowała" jej rewolucyjny rząd. Po posiedzeniu gabinetu rządowego, wiceprezydent Salvador Laurel oświadczył,iż plebiscyt odbędzie się w terminie.

Nie wiadomo gdzie znajdował się podczas próby przewrotu Ferdynand Marcos. Służący Marcosa poinformowali telefonicznie, iż on sam wraz z małżonką Imeldą i doradcami wczesnym rankiem opuścił willę na przedmieściach Honolulu.

Rzecznik byłego prezydenta Filipin, Leony Tan, poinformował, że "Prezydent z całą pewnością przebywa na Hawajach." Tan dodał, iż Marcos wiedział co dzieje się na Filipinach.

Rzecznik sił rządowych w rodzinnej prowincji byłego prezydenta powiedział, iż wszystko wygląda normalnie. Armia zorganizowała blokadę dróg aby nie dopuścić do ruchów rebeliantów.

Marcos obiecywał wielokrotnie, iż powróci na Filipiny i odbierze władzę "uzurpatorowi," Corazon Aquino.

MONTREAL — Oddziały straży pożarnej próbują ugasić pożar sowieckiego konsulatu w Montrealu. Ogień zniszczył budynek doszczętnie. (REUTER)

"Ogonjok" Złamał Zmowę Milczenia

Moskwa (Reuter) — Tygodnik "Ogonjok" zamieścił w poniedziałek artykuł znanego sowieckiego publicysty Michaiła Szatrowa, w którym niebezpośrednio—potwierdza, że niełatwo było Gorbaczowowi objąć kierownictwo partii w 1985 roku.

Bez posługiwania się nazwiskami, wskazuje autor, że głównym kontrkandydatem do funkcji szefa partii był protegowany Breżniewa, szef partii w Moskwie, Wiktor Griszyn. Artykuł przełamuje zmowę milczenia w sprawie wewnętrznych podziałów w partii.

Tradycyjnie media sowieckie, przedstawiają wybór nowego szefa partii, jako zgodną decyzję kierownictwa, które gotowe jest natychmiast nieść wszelką pomoc i ochronę nowo mianowanemu.

Wybór Gorbaczowa nastąpił w marcu 1985 roku, a na naradzie Komitetu Centralnego w kwietniu tegoż roku, przedstawił on program odnowy społecznej i gospodarczej.

"Cały czas mówimy o kwietniu — pisze Szatrów — a ja chciałbym dyskutować o marcu. Marzec 1985 nie był okresem walki o władzę ale o ideę o potrzebę i możliwość zwrotu w kierunku demokracji, walką o ideę października (1917 r.). Czy była jakaś alternatywa? Z punktu widzenia podstawowych interesów socjalizmu, nigdy nie było alternatywy. Nie należy jednak zapominać, że w życiu realnym zdażają się." Następnie Szatrów przytoczył slogan często wykorzystywany w czasie, gdy na czele partii w Moskwie stał Griszin — "niech Moskwa stanie się wzorcowym miastem komunizmu, który pokrywał kłamstwo, ponieważ szerzyła się wówczas korupcja, brak demokracji. . . Nie możemy zapomnieć o niebezpieczeństwie, które w marcu 1985 roku było bardzo realne, a które wciąż grozi 'powrotem do nieograniczonej władzy'. W tym dramatycznym momencie naszej historii znaleźli się jednak tacy którzy wykazali odwagę i mądrość."

Znawcy przedmiotu uważają, że w ostatnim zdaniu chodzi o ówczesnego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromykę, który zaproponował Gorbaczowa na funkcję sekretarza generalnego.

Nie wspomina autor kto popierał Griszina. Zachodni obserwatorzy stosunków sowieckich twierdzą, że miał on poparcie Grigorija Romanowa — rywala Gorbaczowa — który usunięty został z Politbiura w czerwcu 1985 r.

Ze źródeł kremlowskich pochodzi wiadomość, że w kilka godzin po śmierci Czernienki na posiedzeniu politbiura, Romanow wysunął kandydaturę Griszina. Popierali go w tym inni starzy protegowani Breżniewa — Nikołaj Tichonow, Dinmuchamed Kunajew i Władimir Szczerbicki. Tichonow opuścił politbiuro w październiku 1985, natomiast Kunajew i Szczerbicki usunięci zostaną prawdopodobnie na obecnym posiedzeniu Komitetu Centralnego.

Najbardziej oddanym sprzymierzeńcem Gorbaczowa był zdaniem obserwatorów szef KGB Wiktor Czerbikow, wówczas członek politbiura bez prawa głosu. W miesiąc po zwycięstwie Gorbaczowa stał się on pełnym członkiem najwyższego kręgu władzy.

Sam Griszin usunięty został w grudniu 1985 z funkcji szefa partii w Moskwie, poczem szybko odszedł z politbiura. Jego rządy uważane są teraz za czas korupcji i stagnacji.

Przestępczość Rośnie w Chicago

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Alderman 10 wardy — posługujący się w swej kampanii wyborczej apelami o zwiększenie bezpieczeństwa w Chicago — podważył wiarygodność innych danych, podanych w statystykach policyjnych w poniedziałek. "Nikt zdrowy na umyśle" — oznajmił Vrdolyak — "nie uwierzy, że liczba poważnych przestępstw zwiększyła się, a liczba przestępstw związanych z gangami zmalała". Jak oświadczył w poniedziałek supt. F. Rice, ogólna liczba przestępstw popełnionych przez młodzieżowe gangi uliczne zmalała, podczas gdy liczba morderstw "autorstwa" tych gangów wzrosła z 58 (w 1985 r.) na 75 (w 1986 r.).

Nie ukrywając, że podejrzewa o oszustwo administracje, ald. Vrdolyak zażądał, aby mayor podał definicję przestępczości gangów przed wprowadzeniem programu walki z gangami oraz aby powiedział jak definiowano tego rodzaju przestępczość, po wprowadzeniu programu, którego inicjatorem — jak wiadomo — był właśnie Washington.

Jak dotąd, mayor nie odpowiedział na apel Vrdolyaka, ale Rice oświadczył, że bójki gangów zmalały w 1986 r. o 6%, a napady rabunkowe gangów — o 20%.

Komentując ogólnie ubiegłoroczne statystyki, Rice oświadczył, że 1985 r. był nietypowy pod względem przestępczości, ponieważ obfitował w najniższe od 10 lat wskaźniki, w związku z czym dane z 1986 r., zestawione z danymi z 1985 r. wypadły dość "blado". Podkreślił on również, że wskaźniki przestępczości na 1986 r. są "bardziej zgodne z dorocznymi, średnimi Chicago".

Usiłując odwrócić uwagę od własnej osoby, Washington zaatakował w poniedziałek swego drugiego rywala wyborczego — byłą mayor Jane Byrne, mówiąc, że za jej "rządów" stale praktykowano fałszowanie wskaźników przestępczości.

Tego samego dnia, Byrne oświadczyła, że fałszowanie statystyk zaczęło się na długo przed objęciem przez nią stanowiska burmistrza Chicago oraz, że podczas swej kadencji dołożyła wszelkich starań, aby wyrugować tego rodzaju nieuczciwe praktyki.

Byrne oświadczyła, że Washington od dłuższego już czasu świetnie wiedział, o wzroście przestępczości w Chicago, ale umyślnie ukrywał ten fakt.

Jej zdaniem, zaprzeczanie, że problem istnieje, wyrządziło dużą szkodę mieszkańcom Chicago.

Ten sam zarzut postawił także Vrdolyak, według którego, Washington umyślnie — ze względów politycznych — wstrzymywał się z podaniem do wiadomości publicznej sprawozdania ze stanu przestępczości w Chicago.

Izrael Dostarczał Broni Contras

Washington (CT) —Z dokumentów uzyskanych przez senacki Komitet d/s Wywiadu wynika, że Izrael wysłał ubiegłej jesieni dostawy broni dla nikaraguańskich partyzantów.

Brak dowodów na to, iż dostawy te były wynikiem nacisku wywieranego na Izrael przez Stany Zjednoczone.

Komitet zidentyfikował Izrael jako jedno z sześciu państw, które pomogły USA zorganizować pomoc dla contras. Nie wiadomo jaką pomoc udzieliły nikaraguańskim partyzantom pozostałe kraje. Departament Stanu podał do wiadomości, że sułtanat Brunei przekazał na ten cel 10 mln dol.

Członkowie senackiego komitetu otrzymali doniesienia o przekazaniu przez Arabię Saudyjską 20 mln dol. lecz informacji tej nie udało się potwierdzić. Jak twierdzą dobrze poinformowani były doradca d/s bezpieczeństwa, Robert McFarlane, dowiedział się o tym i poinformował również sekretarza stanu George'a Shultza.

McFarlane odmówił komentarza w tej sprawie i nie ujawnił od kogo uzyskał informację na ten temat.

Niektórzy uważają, iż dowiedział się o tym od emerytowanego generała Johna Vessey'a, byłego członka Krajowej Rady Bezpieczeństwa. Vessey odmówił udzielenia wyjaśnień — "Nie mogę nic na ten temat powiedzieć. Nie przypominam sobie aby rozmawiał z McFarlanem." Major Eugenia Thorton, rzecznik Pentagonu, powiedziała, iż brak dowodów na to, ze informacja pochodziła od Caspara Weinbergera.

Zeznając przed członkami komitetu, zastępca sekretarza stanu d/s międzyamerykańskich, Elliott Abrams, przyznał, iż wiedział że contras otrzymują od czasu do czasu dostawy broni lecz nie miał pojęcia skąd one pochodziły. Przedstawiciele CIA poinformowali komitet, iż nie usiłowali ustalić kto dostarcza partyzantom broni.

Członkowie komitetu w dalszym ciągu studiują uzyskane dokumenty oraz protokóły z grudniowych przesłuchań. Możliwe, iż pełny raport w tej sprawie zostanie opublikowany w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Poprzedni raport, opracowany przed przejęciem kontroli przez demokratów nie został opublikowany.

Strajk Generalny w Argentynie

Buenos Aires (Reuter) — W odpowiedzi na wezwania przywódców związków zawodowych w Argentynie odbył się 24-godzinny strajk generalny. Zamknięto przeważającą większość fabryk, nie działała komunikacja w wielu miastach, nieczynne były sklepy.

Przywódca związku zawodowego kolejarzy Raul Ravitti przerwani pracy określił jako "sukces". Ravitti stwierdził, że "robotnicy okazali poparcie dla żądań związków zawodowych domagających się zmiany polityki gospodarczej prezydenta Alfonsina".

Według raportów policji strajk odbył się w sposób pokojowy. Nie zanotowano wypadków naruszenia prawa, ani gwałtów i grabieży.

Sesar Jaroslavsky, deputowany do argentyńskiego Kongresu oznajmił, iż strajk "nie okazał się politycznym zwycięstwem, gdyż związki zawodowe nie zaproponowały żadnego alternatywnego rozwiązania istniejących trudności ekonomicznych".

Prezydent Argentyny Raul Alfonsin odbył długą rozmowę z ministrem gospodarki Juanem Sourrouille i ministrem d/s pracy Hugo Barrionuevo omawiając sposoby rozwiązania trudnej sytuacji w kraju.

Rząd zapewnił, że "podejmie wszelkie niezbędne kroki dla zmniejszenia istniejącej 1,200 procentowej inflacji". Wszystkim strajkującym robotnikom zapewniono prawo powrotu do pracy bez żadnych konsekwencji.

Chiny Oskarżają Dziennikarza o Szpiegostwo

Pekin. (Reuter) — Dziennikarz amerykański zatrudniony we francuskiej agencji prasowej AFP w Pekinie, który został oskarżony przez przedstawicieli rządu chińskiego o szpiegostwo, powrócił dziś do Pekinu z Hongkongu.

Ministerstwo spraw zagranicznych w Pekinie utrzymuje, że 32-letni Lawrence MacDonald zaangażowany był w działalność nie związaną z jego obowiązkami zawodowymi i dlatego powinien opuścić Chiny.

Chińczycy naciskając na francuską agencję, chcieliby ominąć formułkę "wyrzucenia" dziennikarza z ich kraju i doprowadzić do "przeniesienia" go przez pracodawcę w inny rejon świata.

"Polityka AFP nie przewiduje odwołania korespondenta, którego praca nas w pełni satysfakcjonuje" brzmi oświadczenie centralnego biura AFP. "Jeśli MacDonald nie będzie mógł podjąć swoich normalnych obowiązków zawodowych, uznamy że Chiny wyrzuciły go ze swego terytorium."

Bezpośrednim powodem oskarżeń był wywiad MacDonalda z jednym ze studentów chińskich, którego zresztą aresztowano wkrótce po rozmowie z Amerykaninem.

MacDonald pracuje w Chinach od dwóch lat i świetnie włada językiem tego kraju. W momencie rozpoczęcia się nagonki, inspirowanej przez chińskie ministerstwo spraw zagranicznych, dziennikarz spędzał wakacje w Hongkongu.

Przemysł RFN Truje Europę

Bonn (CT) — Jak wynika z informacji zamieszczonych przez zachodnioniemiecki tygodnik "Stern", zakłady przemysłowe RFN należą do światowej czołówki w dziedzinie zatruwania atmosfery gazami.

Każdego roku w RFN przedostaje się do atmosfery 3,8 mln ton dwutlenku sierki i 3,1 mln ton dwutlenku azotu.

Są to rekordy światowe. W tym należy szukać przyczyny zamierania lasów w RFN i innych krajach europejskich.

Brytyjski Major Zastrzelony w Ulsterze

Dungannon (Reuter) — Nacjonaliści irlandscy zatrzelili w Ulsterze majora armii brytyjskiej George'a Shawa. Shaw został zastrzelony przez dwóch uzbrojonych mężczyzn przed swoim domem.

Był on 160 żołnierzem pułku, który został zamordowany w Irlandii Północnej.

Ataki ze strony irlandzkich najconalistów nasiliły się w ostatnim okresie czasu. W ubiegłym tygodniu inny członek pułku został postrzelony w ramię. Udało mu się wystrzelić w kierunku napastników, którzy zbiegli.

W tym samym czasie członek brytyjskiego Parlamentu, Harold McCusker, został aresztowany przez policję w swojej rezydencji i przewieziony do aresztu w Belfaście.

Władze poinformowały, iż został on aresztowany za uchylanie się od zapłacenia mandatu, na znak protestu preciwko brytyjsko-irlandzkiemu porozumieniu, na mocy którego Dublin otrzymał prawo głosu w sprawie zarządzania Irlandią Północną.

Policja nie poinformowała, jak długo McCusker pozostanie w areszcie.

LaRouche Będzie Kandydował w Wyborach 1988

Concord, N.H. (CT) — Lyndon LaRouche, ogłosił oficjalnie w poniedziałek, iż zamierza kandydować w wyborach prezydenckich 1988. LaRouche zamierza ubiegać się o nominację Partii Demokratycznej. Z opublikowanego oświadczenia wynika, że podją on decyzję o ubieganiu się o fotel prezydencki ponieważ "prezydent Reagan ma kłopoty z powodu dostaw do Iranu."

Z Powodu Złych Warunków Atmosferycznych . . .

Washington (Reuter) — Burza śnieżna, która sparaliżowała Washington zmusiła sekretarza stanu Georgea Shultza do odwołania wystąpienia przed senackim Komitetem Służb Zbrojnych.

Shultz miał złożyć zeznania w sprawie stanowiska administracji wobec ostatnich porwań w Libanie. Przesłuchanie zostało odwołane z powodu złych warunków atmosferycznych.

Członkowie komitetu planowali zapytać Sekretarza Stanu czy najnowsze porwania wymagają zbrojnej odpowiedzi Stanów Zjednoczonych.

Sandiniści Wypuszczą Sama Hala

Managua (CT) — Sandinistowski rząd oświadczył w poniedziałek, że zwolni z więzienia oskarżonego o szpiegostwo Amerykanina Sama Nesleya Halla.

Rzecznik rządu w Managui oświadczył , że Hall wyjdzie na wolność ze względu na stan zdrowia, ponieważ nie ma w Nikaragui możliwości umieszczenia go w rekomendowanym przez lekarzy szpitalu.

Według źródeł, które nie chcą być identyfikowane Hall cierpi na zaburzenia psychiczne.

Nie podano daty wypuszczenia Halla. Brat zatrzymanego, kongresman Tony Hall z Ohio podał, że jego adwokat udał się już do Nikaragui i może uda mu się powrócić do USA z Samem.

Parę słów o przygotowaniach przedpogrzebowych

ADRIAN MALEC

ALLAN MALEC

Wiele rodzin którym służymy odkryło mądrość załatwiania spraw pogrzebowych przed aktualną potrzebą. W oparciu o nasze fachowe doświadczenie w pełni to polecamy. Finansowany przez ubezpieczenia program GUARDIAN PLAN® pozwala Tobie i Twojej rodzinie podjęcie odpowiednich decyzji odnośnie pogrzebu z góry, bez emocjonalnych stresów. Możesz również uniknąć niepotrzebnych wydatków i zaoszczędzić Twojej rodzinie wyższych — z powodu inflacji — kosztów później. Skontaktuj się z nami, a powiemy Ci jak otrzymać szczegółowe informacje o programie GUARDIAN PLAN.

Dostępne Kwiaty Pogrzebowe

ISTNIEJĄCY OD 1935

Malec & Sons
GUARDIAN CHAPEL

The GUARDIAN PLAN®
insurance funded prearranged funeral program

6000 N. Milwaukee Avenue 774-4100
834 N. Ashland Avenue 421-5800

"Najkrwawsza Od Czasu Verdun"

Washington (CST) — "Dziesięć tysięcy zabitych w ciągu tygodnia, prawie 300 tys w ciągu trzech tygodni — informuje raport Departamentu Stanu — Bitwa o Basrę była bodajże najkrwawsza od czasu Verdun."

W rzeczywistości bitwa pod Verdun pochłonęła prawie milion zabitych i rannych. Lecz wpływ bitwy o Basrę na rezultat siedmioletniej wojny irańsko-irackiej może okazać się ogromny.

Jeżeli Basra wpadnie w ręce ajtollaha Ruhollaha Chomeiniego to wstrząśnie to reżimem Saddama Husseina i szejkanatami położonymi nad Zatoką Perską.

W opinii amerykańskich ekspertów nie wydaje się to jednak zbyt możliwe, chociaż 100 do 200 tys. spośród 1 miliona mieszkańców opuściło miasto. Jeżeli jednak Iran nie opanuje Basry to i tak poprawi swoją sytuację umacniając pozycje w odległości 10 mil od miasta.

Obie strony rzuciły do walki po ok. 200 tys żołnierzy. W Rewolucyjnej Gwardii Chomeiniego służą 14-15-letni chłopcy. Warunki terenowe dopuszczają jednak do udziału w bezpośredniej walce po obu stronach tylko po 10 tys żołnierzy.

Spodziewać się należy, że Irakijczycy podejmą kolejną akcję defensywną aby wyprzeć Irańczyków. W czasie trwania szczytu islamskiego w Kuwejcie, który odbędzie się w tym tygodniu spodziewane są nowe ataki na Basrę.

Walka o Basrę trwa, wg oceny Pentagonu, od Wigilii. Jej celem może być m.in. zniechęcenie państw arabskich do udziału w szczycie a przynajmniej wpłynięcie na umiarkowanych przywódców państw tego rejonu aby nie brali udziału w anty-irańskich akcjach.

Pomimo to przedstawiciele Syrii i Libii, dwóch sojuszników ajatollaha Chomeiniego mają zamiar wziąć udział w spotkaniu.

Opanowanie Basry przez Irańczyków odcięłoby drogę dostaw z Kuwejtu broni dla Iraku. Iran może również próbować wedrzeć się w południową część Iraku i opanować święte miejsca szyitów oraz pola naftowe.

Jeżeli Basra upadnie, Arabia Saudyjska i inne państwa arabskie rejonu Zatoki Perskiej będą chciały nawiązać lepsze stosunki z Iranem.

Nie wiadomo czy upadek Basry będzie również oznaczał upadek Saddama Husseina, eksperci mają w tej sprawie podzielone opinie. Nie jest pewne czy znalazłby się iracki generał, który chciałby stanąć na czele przewrotu.

Irańczycy przyrzekli "ostateczny atak" na Basrę lub inne punkty przed perskim Nowym Rokiem, który przypada w dniu 21 marca. Nic nie wskazuje jednak na to, że będzie ona bardziej "ostateczna" od poprzednich.

Ciekawostki

W Irlandii odbył się niezwykły maratoński marsz. Uczestników było dwóch: 15-letni chłopiec i jego . . . kot. Wywieziono ich 200 kilometrów od domu. Kot od razu obrał właściwy kierunek i prowadził swego pana do domu dniem i nocą, zatrzymując się tylko na kilka minut, aby coś zjeść i odpocząć. Sąsiedzi zorganizowali "maratończykom" owacyjne powitanie.

* * *

W województwie Suwalskim uprawiać można nie tylko letnie sporty, ale również sporty zimowe. Zwłaszcza narciarstwo nizinne i sport bojerowy.

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE NA PLAN JEDNORAZOWEJ OPŁATY

ZWIĄZEK NARODOWY POLSKI

oferuje dzieciom w wieku od lat 0 do 15

"PLAN JEDNORAZOWEJ OPŁATY",

który

- zapewnia członkostwo na życie w ZNP
- jest stałym planem ubezpieczeniowym
- wymaga tylko jednej opłaty (przy zapisie)
- rozbudowuje potencjał gotówkowy i pożyczkowy
- dywidendy wypłacane po upływie drugiego roku

Poniżej podane są opłaty za Plan Jednorazowej Opłaty na $1,000 i $2,000 ubezpieczenia

Wiek	$1,000 Chłopiec	$1,000 Dziewczynka	Wiek	$2,000 Chłopiec	$2,000 Dziewczynk
0	$ 78	$ 65	0	$156	$130
1	78	65	1	156	130
2	80	66	2	160	132
3	82	68	3	164	136
4	85	70	4	170	140
5	87	72	4	174	144
6	90	74	6	180	148
7	93	76	7	186	152
8	96	79	8	192	158
9	99	81	9	198	162
10	102	84	10	204	168
11	106	87	11	212	174
12	109	90	12	218	180
13	113	93	13	226	186
14	117	96	14	234	192
15	121	99	15	242	198

Ażeby ubezpieczyć dziecko należy wypełnić aplikację, załączyć odpowiednią opłatę i wysłać na adres Głównego Biura. Jeżeli macie jakiekolwiek pytania lub potrzebujecie dodatkowych aplikacji, prosimy o skontaktowanie się z waszym miejscowym sekretarzem lub agentem sprzedaży ubezpieczenia. Jeśli wolicie, możecie bez opłaty zadzwonić do Membership Department na numer **1-800-621-3723.** Dla mieszkańców Illinois: **312—286-0500.**

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej mocnej oprawie płóciennej
INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Dziennik Związkowy

NASZA SPECJALNA OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW

Czytelnicy, którzy do 31 stycznia br. zamówią NOWĄ prenumeratę, otrzymywać będą Dziennik przy prenumeracie półrocznej (opłata $32) przez 7 miesięcy, w tym 1 miesiąc BEZPŁATNIE; natomiast przy prenumeracie rocznej (opłata $52) przez 14 miesięcy, w tym 2 miesiące BEZPŁATNIE.

SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Oferta ważna tylko do 31 stycznia 1987 r.

Imię, Nazwisko _____

_____

Numer domu, ulica _____

Miasto _____ Stan _____ Zip code _____

Kupon z należnością, prosimy wysłać na adres:

NOWA PRENUMERATA
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Kocie Mocarstwo

Koty syjamskie, jak sama nazwa wskazuje, pochodzą z Syjamu, czyli —jak dziś mówimy—z Tajlandii. W Muzeum Narodowym w Bangkoku przechowuje się średniowieczne księgi genealogiczne tych zwierząt z których wynika, że w XIII w. żyło na obszarze współczesnej Tajlandii 17 ras kotów syjamskich.

Trzymano je głównie na dworach wielmożów, a że te najczęściej bywały przedmiotem napadów łupieżczych w czasie licznych wojem, 13 ras wyginęło i do dziś zachowały się tylko 4, a i to niezupełnie czyste.

Większość znajdujących się w Europie i Ameryce kotów syamskich wywodzi się od zwierząt, które królowie syjamscy przysyłali w darze w XIX w. wybitnym osobistościom; najczęściej są to mieszańce różnych ras.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Poszukuje Pracy

PIELĘGNIARKA w średnim wieku poszukuje pracy. Posiada referencje. 685-8115 wieczorem.

DOŚWIADCZONA kobieta z referencjami poszukuje pracy. 478-2471.

★ Praca Żeńska

MATURE WOMAN FOR COUNTER SANDWICH WORK FOR PIZZA PARLOR
Night hrs. and possible day hrs.
Call for further information
281-5610
PLEASE CALL IN ENGLISH

BARTENDERKA potrzebna do pracy na noc. Trochę angielskiego. 3501 W. Lawrence. 539-0737.

FEMALE MACHINE OPERATORS (ENGLISH SPEAKING)
1st and 2nd shifts available. Good wages and working conditions.
W. H. SALISBURY & CO.
401 N. Morgan Street, Chicago

CHĘTNE DO PRACY W ZAKŁADZIE KOSMETYCZNYM (przyuczę) dla najlepszych możliwość zatrudnienia.
774-0285

BARMAID NEEDED AT MIKE'S LOUNGE
4630 N. Pulaski
Must speak English.
283-8180 or 588-4594 ask for Mike

★ Praca

MAINTENANCE
D.M.C. MANAGEMENT, INC.
1255 TONNE ROAD
ELK GROVE VILLAGE
Needs all around help with clean up and maintenance of building. This will be a permanent Part Time job of about 10 hours per week between 8 a.m. and 5 p.m. Must speak English. May develop into full time position.
If you are interested please call:
Ben Jung at
364-1335

Permanet Part Time
EXPERIENCED
SEAMSTRESS WANTED
Must speak English
472-0485

FIRMA W SCHILLER PARK
pragnie zatrudnić doświadczonych pracowników fabrycznych. Osoby ze zdolnościami mechanicznymi. Wspaniałe stawki na początek. Dobre świadczenia. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku. 7:30 rano — 4 po pol.
LERMER CORP.
9745 W. Foster Ave., Schiller Pk.

MESSENGERS full or part time $3.35 per hour. Man or students. 137 N. Wabash Ave., second floor.

HAIRDRESSER WITH FOLLOWING
Help wanted, part time. Experienced only. Must speak English.
CALL PAT
795-7277

SPRZĄTANIE NA FLORYDZIE
Konieczne doświadczenie w sprzątaniu sklepów K-Mart lub podobne. Trochę angielskiego wymagane oraz ważna prawnie karta "Social Security" i odpowiedni dokument identyfikacyjny. Potrzebny samochód. Wspaniałe możliwości pracy na Florydzie. Dzwonić do Marco w języku angielskim.
(813) 921-7669 w języku angielskim

EXPERIENCED PEDICURIST
FULL OR PART TIME
MUST SPEAK SOME ENGLISH
FEMALE PREFERRED
COMMISSION—BEAUTY SALON
ASK FOR PATTY. 459-6266

★ Praca

FABRYKA DOBREJ JAKOŚCI MEBLI
poszukuje doświadczonych tapicerów. Pełen etat. Wspaniałe wynagrodzenie i pełne świadczenia.
Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku od 8 rano do 4 po południu.
INTERIOR CRAFTS
2513 W. Cullerton
376-8160

PART TIME JANITORIAL WORK
Evenings. Northwest suburbs. Must have own transportation.
350-1448

NORTHERN SUBURB CHILD CARE POLISH TUTOR
40 hr. per week between 8:30-5:30 Monday — Friday. Must be fluent in English. $5.40 per hr. Take this ad to any Illinois Job Service local office.
Ref. Nr. 099227-B
Employer Paid Ad.

Jeżeli szukasz pracy zadzwoń na:
283-2767
Dobrze płatne prace dla kobiet mówiących po angielsku.

OSOBĘ znającą język angielski i polski zatrudnię jako pilota na "truku" 384-6794

HOUSEKEEPERS
PART TIME OR FULL TIME
APPLY IN PERSON AT:
BEST INNS OF AMERICA
10 W. ROOSEVELT RD.
VILLA PARK, ILLINOIS.

MACHINE OPERATOR
Job shop experienced. Nights 6P.M. — 6A.M. Must speak English.
PRINCE INDUSTRIES
Elk Grove Village.
437-9330

CLERK-TYPIST
Knowledge of good English required, with some Polish. Good typing and figure aptitude. Excellent fringe benefits.
APPLY IN PERSON
PERSONNEL DEPT.
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill.

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
Z UMIEJĘTNOŚCIĄ WYKONYWANIA MATRYC
Oddział 4-ślizgowych obrabiarek, ustawianie. ANGIELSKI WYMAGANY.
MICROMATIC
SPRING & STAMPING CO.
9801 W. Pacific Ave.
Franklin Park, Il. 60131
671-6603

NAJPRĘDZEJ ZNAJDZIESZ PRACE W NOWYM JORKU
Stawki $200-$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagany znaleźć mieszkanie.
Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwoń
Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

TECHNIK do instalacji systemów alarmowych. Angielski wymagany. Tel.: 284-7100

MEN'S MASSEUR.
Must speak English.
Apply in person at:
RIVIERA COUNTRY CLUB
8801 W. 143rd St.
Orland Park, Ill.

SETUP PERSON
For fab. dept. Must read blueprints, setup & run punch press, press brake, shear, saw & ironworker. Must speak English.
TNT MFG. Co., 6333 W. Howard, Niles, Il. 647-0230.

Help Wanted Men
Machinists set-up operate CNC and standard lathe. Milling machinists. Fair English.
Apply in person week days only.
R.N.W. Machining Co.
246 Park St.
Bensenville, Ill.

★ Praca Męska

Cold Heading
EXP. HEADER
SET-UP MAN NEEDED
For day shift. 48 hour work week. 2 yrs. min. exp. Must speak English.
Call Mel Slager. **925-1400**

TOOL MAKER
Leading spring manufacturer looking for tool maker experienced in design and forming, especially four-slide. We offer top union wages, full benefits, pension, no lay-offs. Send letter of resume to
Ed Haedo KL SPRING & STAMPING
3323 WADDISON Chicago, IL 60618

FULL time experience cabinet maker. Must speak some English. 777-0172.

FACHOWCY DO PRODUKCJI SPRĘŻYN POTRZEBNI
Ustawiacze automatycznych zwijarek. Konieczne 3-letnie doświadczenie. "Torins & Popcorns" do produkcji z dużą dokładnością kompresji i rozciągalności sprężyn. Znajomość SPC pomocna.
DZIAŁ WYKOŃCZENIOWY
Ustawianie automatyczne, ręczne i "kick-press". "Guenther" ogólne wykończenia.
Szukamy odpowiednich osób, które chcą dobrze zarobić w rozwijającej się kompanii produkującej sprężyny. Muszą mówić po angielsku. Fabryka zlokalizowana w bardzo dobrej okolicy.
Zgłoszenia do Norm Gorsky 470-8170
INTERNATIONAL SPRING
7901 N. Nagle Morton Grove

UPHOLSTERER
Experienced in restaurant booths, also experienced in sewing. Call between 9-2 733-5886, with references, must speak some English.

★ Poszukuje Mieszkania

WZAMIAN za mały pokój w okolicy Pulaski — Irving pomogę w pracy koło domu. 267-0234 — wieczorem.

★ Do Wynajęcia

STUDIA
1-sypialniowe i 2-sypialniowe mieszkania z ogrzewaniem, w atrakcyjnej dzielnicy nad jeziorem. 50 m do autobusu i kolejki. Na miejscu parking, polskie delikatesy, pralnia oraz bilard.
Proszę dzwonić od 3-5 podczas tygodnia oraz w weekendy od 11-2 — prosić Mirka.
338-9611

W CZYSTYM KONDOMINIUM
z pralnią kompletnie wyposażone mieszkania. Każde podłączone do "cable" i telefonu. Jeden blok do kolejki i autobusu. Przystępne ceny, niski depozyt.
252-9613 od 8 rano do 6 wiecz.

CLEAN 4-4½ ROOMS
fireplace, heated. $265-$365, near "L", bus, expressway.
539-3089 after 8 p.m.
Call in English only.

JACKOWO
Od 1 lutego — dwa mieszkania dla kulturalnych, niepalących pań.
725-2862

6 POKOI w okolicy Fullerton — Western, świeżo odnowione, osobom ze stałym pobytem. 456-2553.

3½ i 4½ POKOI, ogrzewane, piec, lodówka, okolica Laramie — Diversey. TEl.: 622-8567 — 237-5149.

6 POKOI ogrzewanych, 1-sze piętro, okolica Cicero-Belmont. Również pokój w basemencie. 774-1922.

CENTRAL AVE. — Belmont, 4 pokoje, 2 sypialnie, 2-ie piętro, ogrzewane. $425 plus depozyt. 227-0678.

JACKOWO. Duża sypialnia w basemencie dla 1, lub 2 osób niepalących. Depozyt. 736-5439.

MONTROSE — Central Pk. 2½ room studio apt. heated. Stove, refrigerator, carpet. Clean $269. 829-0794 or 679-2786.

4 POKOJE, 1 sypialnia, ogrzewane, okolica 54th i Maplewood. 776-4392.

4-RO POKOJOWE MIESZKANIE
w nowym domu.
Diversey-Narragansett
889-3986

Okolica Elston - Irving Pk.
3 i 4 Pokojowe mieszkania z 1 sypialnią każde., na parterze, drugim i trzecim piętrze, ogrzewane. $370-$390 łącznie z ogrzewaniem i gazem do got. 283-6686 albo 941-1093.

OKOLICA Irving Pk.-Laramie
5 pokoi-2 sypialnie, pierwsze piętro. Dywany. $485 łącznie z użytecznościami 941--1093.

IRVING PK.-AUSTIN
4 pokojowe mieszkania z 1 i 2 sypialniami. Pierwsz, drugie i trzecie piętro. $425-$445. łącznie z ogrzewaniem
286-1040 albo 941-1093—w jez. ang.

Belmont Pulaski Area
2½ room studio,d ecorated. $295.
Call 12 — 3 P.M.
262-3844

★ Domy

BRICK GEORGIAN
NEAR BELMONT-HARLEM
2 bedroom plud den, possible third bedroom. Semi-finished basement, all kitchen appliances, washer and dryer, 2 car garage.
889-0326

DOM DO SPRZEDANIA PRZEZ WŁAŚCICIELA
5324 S. Talman
737-5985

OKAZJA
Cena drastycznie obniżona. Murowany budynek z 4 mieszkaniami i 2 sklepami. Dochód $1,650 miesięcznie. Okolica Division — Western.
HADERLEIN & CO. Krystyna
774-8783

★ Posiadł. w Wisc.

For sale 3 bedroom home near Catholic School and Church at Thorp Wisconsin.
Answer: **THORP COURIER**
Thorp, Wisc. 54771
under F.G.Y.

★ Interesy

Business for sale.
Small grocery store for sale. Near four schools and a church. Good income. $65,000 or best offer. For business and stock. 745-3805 ask for Al.

AUTO

SPRZEDAM okazyjnie auto. 885-2467.

'81 VW, LS. 5 biegowy, ochładzanie. $2,150. 539-5060.

SPRZEDAM samochód Renault Le Car 1982 rok. Tel.: 227-4220.

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport na nazwisko Edward Sawiniec. Seria PC#637467. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny 434-1539.

★ Chcę Kupić

KUPIĘ drabiny 60 stóp. 348-6820.

★ Podatki

PODATKI fachowo rozliczam. Tel.: 775-7636

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — tanio. 252-7712.

★ Usługi

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

NAPRAWIAM samochody. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel.: 545-1487.

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

NAPRAWA KAROSERII
Prostowanie, spawanie, wymiana, lakierowanie z antykarosyjnym podkładem "epoxy."
Ekspresowo, solidnie z gwarancją. Honorujemy ubezpieczenia—20% zniżki.
3510 N. KNOX
283-3763

NAPRAWA
LODÓWEK, PRALEK, SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie, oraz remonty wewnątrz. 286-0864.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Groźba Utraty Prawa Do Głosowania?

W Przypadku Wyborców, Którzy Podpisali Petycje Trzeciej Partii

Mayor Harold Washington oświadczył w niedzielę, że tysiące osób może utracić prawo do głosowania w demokratycznych prawyborach, ponieważ podpisały petycje dla kandydata tzw. trzeciej partii, tzn. dla asesora Hynesa, ubiegającego się o urząd burmistrza z ramienia Chicago First Party.

Według Washingtona tym wyborcom, którzy podpisali petycje Hynesa powinno zabronić się udziału w demokratycznych prawyborach na burmistrza 24 lutego, w których — jak wiadomo — zmierza się obecny Mayor oraz Jane Byrne (była mayor Chicago).

"Nie może się mieć wszystkiego na raz" — stwierdził Washington po przyjęciu urządzonym w niedzielę na jego cześć przez organizację Woman's Network to Re-Elect Mayor Washington. "Jeśli chcieli mieć inną partię na liście wyborczej, to niech się teraz tej partii trzymają" — oznajmił Mayor i dodał, że "jeśli Mr. Hynes chciał aby ktoś podpisywał jego petycje, to powinien był poinformować, iż może to za sobą pociągnąć utratę pewnych praw wyborczych."

Mayor nadmienił przy okazji, że on sam nie zamierza podważać prawa do głosowania wyborców, którzy podpisali petycje Hynesa, ale jego zdaniem — zrobią to inni przeciwnicy Byrne. Podkreślił, że będą mieli oni prawo to zrobić, a ich działania będą zupełnie poza sferą jego wpływów.

Oświadczenie Mayora bardzo zaniepokoiło strategów Byrne, ponieważ może ono jeszcze bardziej pogłębić dezorientację wyborców, dotyczącą petycji kandydata trzeciej partii i głosowania w prawyborach. Wyrazili oni obawy, że bezpośrednią konsekwencją tej dezorientacji może być utrata dużej części głosów przez Byrne, tzn. tej należącej do zwolenników Hynesa.

Tego samego dnia Washington wyraził swe zaniepokojenie faktem, że Black Independent Political Organization (BIPO) — która pomogła mu wygrać wybory w 1983 r. — do tej pory nie poparła Glorii Chevere na stanowisko klerka miejskiego. Jak już wielokrotnie informowano, Washington usiłuje pozbyć się obecnego klerka miejskiego Stanley'a Kuspera — doświadczonego, kompetentnego i bardzo w Chicago popularnego urzędnika — a przeforsować własną kandydatkę, z pochodzenia Latynoskę, G. Chavere.

Demokraci i Mafia w Powiecie Lake

Demokraci z powiatu Lake (w Illinois) przegrali z mafią batalię o budynek dawnej łaźni w pobliżu Mundelein.

Łaźnia, która funkcjonowała pod szyldem Businessman Consultants, była tak naprawdę—według oświadczenia władz federalnych—domem publicznym, który sobie liczył od $100 do $200 od klienta i przyjmował opłaty w formie kart kredytowych.

Spelunka — znajdująca się dokładnie na skrzyżowaniu drogi nr. 83 i I-45—została zamknięta rok temu dzięki akcji tajnych agentów FBI, mającej na celu likwidację domów publicznych i nielegalnego hazardu, noszącej nazwę Operacja Safe Bet.

W wyniku różnorodnych akcji w ramach Operacji Safe Bet zamknięto szereg domów publicznych, działających pod niewinnymi szyldami jak na przykład: Artistic Touch, Personal Touch czy Cherry Studio.

Zgodnie z wypowiedzią Patrick'a Gibsona, demokratycznego komitymana z Fremont Township, demokratyczni przywódcy z Lake County pragnęli zakupić budynek dawnego Business Consultants aby przekształcić go w kwaterę główną lokalnych demokratów. Ale niestety zabrakło im gotówki.

Gibson—specjalista od ubezpieczeń—poinformował, że wraz Bobem Flannery (demokrata i pośrednik w handlu nieruchomościami) próbowali bezskutecznie negocjować sprawę nabycia budynku.

Jak się później okazało, przetarg na budynek wygrał niejaki Michael Posner, wysoki rangą adiutant Josepha Ferrioli, jednego z przywódców mafii. Eksperci w dziedzinie mafii twierdzą, że Posner jest szefem działu d/s hazardu i bukmacherstwa, prostytucji, pornografii i automatów z jedzeniem oraz napojami w powiecie Lake.

Agentka nieruchomościowa, Donna Szekely, która pośredniczyła w transakcji sprzedaży budynku, powiedziała, że Posner jako przeznaczenie obiektu podał ośrodek komunikacji komputerowej. Dodała, iż nie wnikała głębiej co może to oznaczać. Cena budynku wynosiła $69,900.

Szekely oświadczyła, że zna Posnera (l. 44), i że mieszka on w bardzo pretensjonalnym domu w Riverwoods. Opowiedziała wydarzenie z 1984 r., kiedy to agenci IRS skonfiskowali przed jedną z restauracji w Northbrook Mercedesa Posnera (wartości $54 tys.), kilkanaście tysięcy dolarów oraz coś, co wyglądało jak kupony nielegalnego totalizatora sportowego.

Zdaniem władz federalnych, M. Posner nauczył się bukmacherskiego zawodu od swego ojca Bernarda "Pi Pi" Posnera, renomowanego członka mafii.

Demokraci z powiatu Lake nie mogą w ogóle konkurować z mafią i jej finansami. Przewodniczący Partii Demokratycznej pow. Lake, Jay Ukena, oświadczył, iż w kasie posiada ona zaledwie około $1 tys. i jest po uszy w długach.

Wyjaśnił, że jej przywódcy właśnie zamykają kwaterę główną w Waukegan i na razie będą kieować partią z domu prywatnego jednego z członków, który posiada komputer.

Dodał, iż planuje się zorganizowanie szeregu dochodowych wieców i przyjęć, które umożliwiłyby zebranie funduszy na zakupienie lub wynajęcie pomieszczenia na stałą kwaterę. Podkreślił, że czasu jest mało, bo tylko do następnych ogólnokrajowych wyborów oraz aby przygotować kontrofensywę wobec republikanów, którzy w tym powiecie już tradycyjnie od wielu lat grają pierwsze skrzypce.

Do 1 Marca Płacimy Podatki Od Nieruchomości

Biuro skarbnika pow. Cook Edwarda J. Rosewella rozpoczęło już rozsyłanie rachunków za pierwszą ratę podatku od nieruchomości.

Należy przypomnieć, że termin uiszczenia podatku upływa z dniem 1 marca. Warto także podkreślić, że wysokość pierwszej raty podatku została oszacowana na podstawie poprzedniego rachunku. Dopiero druga rata odzwierciedlać będzie prawdziwy podatek i właściwą wartość nieruchomości.

HOUSTON — Na luty przyszłego roku zapowiedziano pierwszy lot wahadłowca od czasu tragicznej katastrofy "Challengera". Weźmie w nim udział pięciu astronautów: (od lewej do prawej) David C. Hilmers, Geroge "Pinky" Nelson, John M. Lounge, Richard O. Vovey i dowódca wyprawy — Frederick "Rick" Hauck. (UPI)

QUITO — Prezydent Ekwadoru Leon Febres Cordero i jego małżonka, Maria Eugenia, na lotnisku w Quito. Cordero przez 12 godzin był przetrzymywany w charakterze zakładnika przez oddział ekwadorskich żołnierzy. (REUTER)

J. Byrne i H. Washington Faworytami?

W Wyborach Powszechnych 7 Kwietnia

Z sondażu przeprowadzonego przez gazetę "Chicago Sun-Times" do spółki z kanałem 7 telewizji (Eyewitness News) wynika, że gdyby już dzisiaj były wybory powszechne to Harold Washington czy Jane M. Byrne z łatwością pokonaliby każdego z kandydatów.

Tak w przypadku Washingtona, jak i Byrne liczba uzyskanych w wyborach powszechnych głosów była wyższa niż liczba mandatów uzyskanych przez wszystkich kandydatów razem wziętych, tzn. przez Donalda Haidera (kandydat republikański), asesora Thomasa Hynesa (kandydat trzeciej partii — Chicago First) i aldermana Edwarda Vrdolyaka (10 warda), ubiegającego się z ramienia Partii Solidarności Illinois.

Jak ogólnie wiadomo, Washington i Byrne są kandydatami demokratycznymi i w zależności od tego, kto zwycięży w prawyborach 24 lutego br., ten stanie w szranki w wyborach powszechnych 7 kwietnia br.

Z ankiety "Sun-Timesa"/kanału 7 wynika, że gdyby Byrne brała udział w wyborach powszechnych, to zwyciężyłaby je przewagą 53% głosów, a jeśli brałby w nich udział Washington, to uzyskałby nad przeciwnikami przewagę 47% głosów.

Z bardziej szczegółowych zestawień danych statystycznych wynika, że w wyścigu wyborczym z Byrne — Hynes uzyskałby 14% głosów, Vrdolyak 8%, a Haider 4%, przy czym aż 21% wyborców wstrzymałoby się w ogóle z oddaniem głosów.

W starciu z Washingtonem, Vrdolyak miałby zdobyć 19% mandatów, Hynes 15%, Haider 5%, 14% wyborców w ogóle nie przystąpiłoby do urn wyborczych.

Rezultaty sondażu świadczą również o tym, że 20% białych wyborców i 89% czarnych głosowałoby na Washingtona, natomiast Byrne uzyskałaby 56% "białych głosów," a 43% czarnych głosów."

Zdaniem ekspertów wyniki niniejszego sondażu nie pozwalają przewidzieć rezultatów wyborów powszechnych, a są zaledwie próbą zidentyfikowania preferencji wyborców w danym momencie. Ankieta ta nie jest w stanie rzucić więcej światła na efekt wysiłków kampanijnych Hynesa czy Haidera, którzy z całą pewnością przestaną być dla wyborcy nic nie znaczącymi nazwiskami.

Ponadto sondaż ten nie pozwala przewidzieć wpływu — na wyniki wyborów powszechnych — wycofania się jednego z kandydatów.

Warto dodać, że od sierpna — tj. od przeprowadzenia podobnego sondażu — Washington stracił 8% głosów białych wyborców na korzyść Byrne (3%) i niezdecydowanych wyborców (5%). Można przypuszczać, że wielu z niedecydowanych" czeka właśnie na wybory powszechne, aby oddać swój głos na Haidera czy Hynesa.

Najnowszy sondaż "Sun-Timesa"/kanału 7 został przeprowadzony telefonicznie, na grupie 1,202 rejestrowanych, chicagoskich wyborców, w dniach od 13 do 18 stycznia, przez Gallup Organization. Margines błędu wynosi (plus, minus) 4%.

Spotkanie z Teresą Samulski

Chicago (Inf. własna) — Teresa Samulski, ubiegająca się o stanowisko aldermana 35 wardy obejmującej największe skupisko Polaków w Chicago, tzw. "Jackowo" zorganizowała w Wonderballroom przy ul. Milwaukee pierwsze spotkanie poświęcone zbieraniu funduszów na kampanię wyborczą.

Teresa Samulski, która sama wychowała się na Jackowie gościła przedstawicieli wielu polskich organizacji, których jest członkinią i działaczką.

Obecni byli między innymi Regina Oćwieja, wiceprezeska Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego, Genowefa Daly i Maria Loryś ze Związku Polek, Janina Wilczyńska — z Legionu Młodych Polek, dyrektor Kazimierz Musielak ze Związku Narodowego Polskiego. Obecni byli przedstawiciele prasy i polskich stacji radiowych w Chicago, a wśród nich najpopularniejszy polski dziennikarz Robert Lewandowski.

Teresa Samulski powiedziała, że pamięta Jackowo jako "miejsce gdzie ludzie troszczyli się o swoją dzielnicę i o swoich sąsiadów" i wierzy, że "Jackowo może się takim stać znowu."

80-latek Postrzelił Złodzieja

Policja z Blue Island oświadczyła, że 81-letni staruszek nie będzie odpowiadał za postrzelenie mężczyzny, który zakradł się do jego domu w niedzielę, a w czasie nadawania w telewizji Super Bowl football game.

Cassie D. Russell zakradł się podobno do domu staruszka, od drzwi kuchennych, gdzie mieszkaniec domu czekał na niego z pistoletem, który trzyma zawsze pod poduszką w sypialni. Staruszek pomimo głośno nastawionego telewizora usłyszał włamywacza.

Postrzelony w prawą stronę Russell został odwieziony do St. Francis Hospital. W wyniku strzelaniny został on częściowo sparaliżowany i będzie odpowiadał za próbę włamania się do domu tak szybko, jak lekarze wyrażą na to zgodę.

Mniej Opryskliwych Telefonistek?

Superintendent policji Fred Rice oświadczył, że liczba osób składających zażalenia dotyczące odpowiadania na telefon pogotowia policyjnego 9-1-1, zmalała w ubiegłym roku o 20,8 proc.

Rice przypomniał, że ilość skarg spada systematycznie od trzech lat, od 549 w 1984 r., 360 w 1985 r. do zaledwie 288 w roku ubiegłym.

"Sześćdziesiąt z 288 zażaleń ubiegłorocznych zostało uznanych za słuszne czyli jeden na 57,000 telefonów do pogotowia", twierdzi zastępca superintendenta z Biura Obsługi Technicznej, Matt Rodriguez.

"Oznacza to znaczne podniesienie się jakości naszych usług" stwierdził z zadowoleniem Rodriguez. Upewnia to nas, że personel nasz świadczy obywatelom usługi najwyższej jakości".

Skargi telefonujących dotyczyły najczęściej zbyt wolnej reakcji w odpowiedzi na telefony do pogotowia lub opryskliwość i opieszałość operatorów, przyjmujących zgłoszenia.

Przywódcy GOP Zadowoleni Ze Swego Wyboru

D. Haider — Niespodziewanie Wytrawny Polityk

Przywódcy republikańscy wiedzieli, że ryzykują zlecając Donaldowi Haiderowi niesienie sztandaru GOP w wyborach na mayora Chicago. Okazało się jednak, że Haider sprawił wszystkim republikanom przyjemną niespodziankę, wykazując niezwykłą pomysłowość w prowadzeniu swej kampanii politycznej i doświadczenie godne polityka — seniora, a nie nowicjusza. Ten 44-letni wykładowca Uniwersytetu Northwestern podjął swą kampanię wyborczą z rozmachem i wyrafinowaniem wytrawnego polityka, zwołując konferencje prasowe "w terenie," ściskając ręce przechodniów na stacji kolejki CTA itp.

"Nie spodziewałem się, że będzie on tak dobrym kandydatem" — oświadczył przewodniczący Republikańskiej Organizacji Partyjnej Powiatu Cook, Donald Totten, który od samego początku popierał Haidera. "Nie musimy go do niczego zmuszać. On sam wytycza sobie plan działania" — podkreślił z dumą Totten.

Głównym celem kampanii Haidera jest przebicie muru anonimowości, pozyskanie rozgłosu dla swego nazwiska, jak na razie nieznanego większości wyborców. Ma on nikłe szanse na rozreklamowanie się poprzez płatne polityczne ogłoszenia reklamowe w telewizji, ze względu na nikły budżet kampanijny GOP. Największe nadzieje pokładał Haider w uzyskaniu rozgłosu poprzez rywalizację z Bernardem Eptonem, którego nazwisko jest dobrze znane wyborcy chicagoskiemu. Ten ostatni jednak został wykluczony z republikańskich prawyborów po tym, jak zakwestionowano prawomocność dużej liczby podpisów, złożonych pod jego petycjami.

Haider wyszedł ze swą kampanią wyborczą na ulicę, a za nim podążyli reporterzy i kamery telewizyjne. Na plaży przy Arden Ave. przedstawił plan walki z erozją wybrzeży jeziora Michigan, stojąc przy zepsutym parkomierzu opowiadał, jak zebrałby dla miasta więcej pieniędzy z opłat za parkingi; w pustej hali fabrycznej poruszył problem odpływu biznesu z Chicago i obiecał ożywić gospodarkę miasta; pozując do zdjęć przed budynkiem ratusza zaproponował nowy plan finansowy miasta.

Menadżer kampanii wyborczej Haidera — Chris Robling, stwierdził, że kandydat GOP lubi pracę w terenie oraz wiązanie poszczególnych punktów swego programu politycznego z konkretnymi elementami rzeczywistości. Dodał również z zadowoleniem, że takie metody kampanijne zaoszczędziły już GOP spore sumy pieniędzy.

Warto przypomnieć, że Haider jest wykładowcą zarządzania i administracji ze specjalizacją w sektorze publicznym. Posiada doktorat z renomowanego Uniwersytetu Columbia oraz świetne referencje od byłych prezydentów Stanów Zjednoczonych, Jimmy Cartera i Geralda Forda. Jego życiorys obfituje w różne imponujące tytuły zawodowe, jak na przykład: z-ca doradcy sekretarza skarbu oraz dyrektor d/s budżetowych dla b. mayor Jane Byrne, a także doradca d/s finansowych prokuratora stanowego pow. Cook Richarda M. Daley oraz asesora Thomasa Hynesa.

Pies Sprytniejszy Od Swojego Pana

Przestępca z Kieszeniami Wypchanymi Pieniędzmi Uśmiecha Się Do Strażnika

Policja zatrzymała w piątek Victora M. Loubriela, podejrzanego o napad na restaurację Bismarch Submarine Shop przy 1357 N. Western Ave.

Sprytniejszym od swego pana okazał się współnik napadu . . . brytan, gdyż jak dotąd nie dał się ująć policji.

Przedziwny rabunek miał miejsce w środę wieczorem. Loubriel wkroczył do restauracji z okazałym dogiem angielskim.

"Psom nie wolno tu przebywać" zwyczajowo zauważył właściciel, Muhammed Kaleem.

Broniący interesów psa i ociągający się z wyjściem właściciel, został wyrzucony na ulicę, Kaleemowi pomogła policja.

Krótko po północy Loubriel powrócił do niegościnnej knajpki.

"Skacz na ladę" rozkazał psu. Brytan rozkaz wykonał, po czym nadgorliwie wbił zęby w nogę Kaleema.

Loubriel przyłączył się do ataku, raniąc właściciela nożem w rękę. Następnie otworzył kasę i wyciągnął z niej pieniędze. Kaleem został zamknięty w restauracyjnej łazience. Złodziej nakazał mu, aby się tam rozebrał.

Sprawna akcję przerwało niespodziane wejście do Bismarch, lustrującego okolicę głodnego strażnika. Na szczęście dla Loubriela nie zorientował się on w sytuacji.

Zamówił kanapkę z polską parówką i dodatkami. Po krótkim sporze na temat ilości sosu w kanapce, strażnik zadowolony wyszedł na ulicę. Loubriel natomiast . . . schował należność do kieszeni.

Przestępcę znudziła prawdopodobnie rola szefa kuchni, bo nagi Kaleem usłyszał gwizdnięcie na pasa "para złodziei" zniknęła w mrokach ul. Western.

Stypendia Legislatury Stanowej

Senator stanowy Walter Dudycz (republikanin z 7-go, chicagoskiego okręgu wyborczego) zawiadamia, iż w jego biurze, przy 5946 W. Lawrence Ave., Chicago, tel. 777-0077 można otrzymać formularze podań, potrzebnych do ubiegania się o stypendia fundowane przez Legislaturę stanową.

Termin pobierania formularzy upływa z dniem 1 marca, br.

Na najlepszych studentów czeka 8 stypendiów, z czego cztery zostaną przyznane studentom 7 okręgu wyborczego, uczęszczającym do University of Illinois, a pozostałe cztery dla studiujących na innych uczelniach (m.in. Chicago State, Northeastern, Governors State).

Podania będą rozpatrywane przez specjalny komitet obywatelski, którego członkowie zostaną mianowani przez sen. Dudycza. Stypendia będą przyznane dla studiujących na pierwszych latach, oraz na końcowych latach studiów. Ubiegający wię o stypendia muszą wykazać się dobrymi wynikami w nauce.

Po szczegółowsze informacje należy kontaktować się z biurem chicagoskim sen. Dudycza.

Udusiła z Miłości?

51-letnia Dorlores M. Burch stanie przed sądem, podejrzana o uduszenie 73-letniego Josepha Simko, który był podobno jej partnerem miłosnym od dwóch lat.

W poniedziałek policja otrzymała telefon od pogotowia ratunkowego, dotyczący śmierci mężczyzny w wyniku uduszenia. Burch była w mieszkaniu denata, — gdy policja przybyła na miejce.

Ostatnie morderstwo w miasteczku Mount Prospect, gdzie znajduje się dom Simki miało miejsce w roku 1982. Burch stanie przed sądem 9 lutego.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
26 stycznia, 1987	26 stycznia, 1987
3 6 0	5 7 8 5

LOTTO	
Sobota, 24 stycznia, 87	08 09 17 18 32 38
Środa, 21 stycznia, 86	06 11 14 23 32 38